

Biuletyn Prawa Karnego nr 10/05

21 listopad 2005 r. – 12 grudnia 2005 r.

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawierać będzie także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawiać omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokuandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszone będą bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjnych orzeczeniach.

3. Legislacja

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane będą zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane będą opinie sporządzane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, a także projekty przygotowywane przez to gremium.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane będą opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz SN oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej SN.

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane będą aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane będą także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

Bieżące oraz archiwalne numery Biuletynu umieszczone są na stronie internetowej Sądu Najwyższego. (<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>) w katalogu Biuletyn Prawa Karnego.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

Włodzimierz Wróbel
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego
bsakww@sn.pl

SPIS TREŚCI

1.	ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA.....	3
1.1.	UCHWAŁY I POSTANOWIENIA (KZP).....	3
1.2.	ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH.....	3
1.3.	ORZECZNICTWO IZBY WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO.	18
1.4.	ZAGADNIENIA PRAWNE.....	19
1.5.	TERMINY SPRAW ROZPOZNAWANYCH W IZBIE KARNEJ I IZBIE WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO.	23
2.	ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO.....	25
2.1.	WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO.....	25
2.2.	WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO.	25
3.	LEGISLACJA.	27
3.1.	AKTY NORMATYWNE DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO.	27
3.2.	PRACE LEGISLACYJNE RZĄDU.	27
3.3.	PRACE LEGISLACYJNE SEJMU I SENATU RP.	27
3.4.	OPINIE I STANOWISKA KOMISJI KODYFIKACYJNEJ PRAWA KARNEGO.	29
4.	ANALIZY.....	30
4.1.	ZAGADNIENIA PROCEDURALNE W POSTĘPOWANIU PRZED SPECJALNYM TRYBUNAŁEM DLA IRAKU (<i>HANNA KUCZYŃSKA</i>).	30
5.	INFORMACJA MIĘDZYNARODOWA.....	33
5.1.	RADA EUROPY.....	33
5.2.	ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA.	33
5.3.	EUROPEJSKI TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI.	36
5.4.	UNIA EUROPEJSKA.....	36
5.5.	MIĘDZYNARODOWE PRAWO KARNE – MIĘDZYNARODOWE TRYBUNAŁY KARNE.	36
6.	PRZEGLĄD KSIĄŻEK I CZASOPISM.	37
7.	INFORMACJE I OGŁOSZENIA.	39

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa.

1.1. Uchwały i postanowienia (KZP).

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.

1.2.1. Znamię naruszenia reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

przepisy: art. 177 § 1 k.k.

hasła: Przepięstwa przeciwko bezpieczeñstwu w komunikacji – wypadek komunikacyjny; reguły ostrożności

Wyrok SN z dnia 19 października 2005 r. (IV KK 244/05)

Z uzasadnienia:

„Prokurator Generalny zaskarżył kasacją wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 maja 2004 r., którym to wyrokiem utrzymany został w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 12 stycznia 2004 r., uznający Marka D. za winnego tego, że w dniu 9 grudnia 2000 r. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeñstwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym Opel Astra, zbliżając się do wytyczonego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności poprzez nie zmniejszenie prędkości jazdy i nienależytą obserwację przedpola jazdy, na skutek czego potracił przechodzącą przez jezdnię dla pieszych Hannę H., która w wyniku tego doznała złamania kłykcia boczno lewej kości piszczelowej z przemieszczeniem, stłuczenia głowy ze wstrząśnięciem mózgu, otarcia naskórka okolicy czołowej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni. (...)

W sprawie niniejszej nie jest (...) celowe ponowne rozpoznawanie sprawy przez sąd ad quem (a tym bardziej sąd a quo). Wszystkie dowody, których przeprowadzenie było w sprawie możliwe, zostały przeprowadzone, w związku z czym Sąd Najwyższy, dokonując ich ponownej wnikliwej oceny, z uwzględnieniem złożonych w sprawie opinii biegłych, doszedł do wniosku, że uznanie Marka D. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu było oczywiście niesłuszne. W realiach niniejszej sprawy dowolne było bowiem dokonane przez sąd pierwszej instancji i zaakceptowane przez Sąd odwoławczy ustalenie, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeñstwa w ruchu lądowym.

Nalożenie na uczestnika ruchu drogowego obowiązku przewidzenia bez wyjątku wszystkich, nawet najbardziej irracjonalnych zachowań innych uczestników tego ruchu, prowadziłoby w prostej linii do jego sparaliżowania. Nie można przy tym, dla uzasadnienia stanowiska przeciwnego, odwołać się do zasady ograniczonego zaufania przewidzianej w art. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym, który obliuguje do uwzględnienia nieprawidłowych zachowań innych uczestników ruchu jedynie wtedy, gdy okoliczności wskazują na możliwość innego zachowania niż przewidziane przepisami tej ustawy. Tego rodzaju sytuacja w rozpoznawanej sprawie oczywiście nie zachodziła. W szczególności dowolne byłoby ustalenie, że oskarżony powinien przewidzieć to, że piesza zostanie wciągnięta na jezdnię przez psa. Jak trafnie przyjmuje w motywach swojego orzeczenia Sąd Rejonowy, reakcje zwierząt są nie do przewidzenia. Nie można więc wymagać, aby takie zachowanie psa oskarżony właśnie przewidział. Jeśli zatem oskarżony poruszał się z prędkością administracyjnie dozwoloną i w zastanych warunkach bezpieczną i nie obciążał go obowiązków przewidzenia tego, że piesza nagle znajdzie się na jezdni, to nawet przyjęcie, że teoretycznie możliwe byłoby zatrzymanie pojazdu przed przejściem dla pieszych po podjęciu manewru hamowania bezpośrednio po dostrzeżeniu pieszej na chodniku, nie może prowadzić do przypisania oskarżonemu zachowania polegającego na niezachowaniu należytej ostrożności.”

1.2.2. Przekroczenie granic obrony koniecznej.

przepisy: art. 25 § 1 k.k.

hasła: obrona konieczna

Wyrok SN z dnia 7 listopada 2005 r. (V KK 91/05/)

Z uzasadnienia:

„Zarzut obrazy art. 25 § 1 k.k. jest bezzasadny w stopniu oczywistym. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu w obronie koniecznej działa ten, kto odpiera bezpośredni bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Tymczasem, z ustaleń zawartych w prawomocnym wyroku wynika, że działanie skazanego P. K. nosiło taki charakter jedynie w pierwszej fazie zajścia. W miarę jednak zadawania kolejnych obronnych uderzeń przy użyciu noża, na co wskazują ustalenia, skazany przeszedł do atakowania przeciwnika, co przekroczyło już granice obrony koniecznej. Zadając ostatnie ciosy, które w rezultacie spowodowały zgon B. K., mierzone w okolice łędźwiową i w plecy, skazany dopuścił się ekscesu ekstensywnego i intensywnego. Ustalono przecież, że K. wtedy już nie atakował skazanego, a dla powstrzymania go przed ewentualnym ponowieniem agresji nie zachodziła potrzeba zadawania ciosów w sposób bezpośrednio zagrażający życiu.”

1.2.3. Dopuszczalność kasacji w zakresie orzeczenia o karze.

przepisy: art. 523 § 1

hasła: kasacja – zakres; kasacja- podstawy

Wyrok SN z dnia 7 listopada 2005 r. (V KK 88/05)

Z uzasadnienia:

„Przepis art. 523 § 1 zd. ostatnie k.p.k. stanowi, że «kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary». Zakaz ten nie może być jednak rozumiany jako niedopuszczalność zaskarżenia za pomocą kasacji orzeczenia w części dotyczącej orzeczenia o karze. Możliwe jest zatem zarówno podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego odnoszącego się do tej części orzeczenia, jak i zarzutu obrazy przepisu postępowania. Ostateczny wynik postępowania kasacyjnego uzależniony będzie od oceny, czy podniesiony przez skarżącego zarzut spełnia wymagania określone w art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., czy też nie.”

1.2.4. Podstawy apelacji; znamię szkody w przestępstwie nadużycie zaufania z art. 296 k.k.; inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 k.k.; pokrzywdzony przestępstwem poświadczenia nieprawdy.

przepisy: art. 2 k.p.k.; art. 438; art. 296 k.k.

hasła: apelacja – podstawy; przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu – nadużycie zaufania; przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów – poświadczenie nieprawdy; pokrzywdzony; dobro prawne

Wyrok SN z dnia 7 listopada 2005 r. (V KK 108/05)

Z uzasadnienia:

1. „Nie sposób nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy zupełnie zmarginalizował zarzuty naruszenia przepisów postępowania podniesione w skardze apelacyjnej pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Nieskuteczność w sferze postępowania kasacyjnego faktu zmarginalizowania przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu zawartego w apelacji oskarżyciela posiłkowego zarzutu obrazy przepisów postępowania stanie się zrozu-

miała jeśli uwzględni się sposób jego sformułowania przez skarżącego.(...) (w art. 2 § 1 i 2 k.p.k) sformułowane są ogólne zasady prawa, które nie mogą stanowić samoistnej podstawy zarzutów odwoławczych i wymagają wskazania konkretnego przepisu, który zdaniem skarżącego, został naruszony a także wskazania na czym owo naruszenie polegało, (...). Na taki wymóg zarzutów odwoławczych, (...) wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (por. m.in. wyrok SN z 8 października 1998 r., III KKN 282/97, OSPriP 1999, Nr 2, poz. 5, wyrok SN z 29 marca 2001 r., II KKN 298/98, Lex 51382, postanowienie SN z 13 maja 2002 r., V KKN 90/01, Lex 53913). W ten sam sposób opisywano w piśmiennictwie karnoprocesowym (m.in. Z. Doda, A. Gaberle: Kontrola odwoławcza w procesie karnym, tom II, str. 101)(...).

Tym samym mankamentów pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu niewątpliwie istniejących, nie da się zakwalifikować jako rażącej obrazę przepisów prawa, mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a tylko taka obraza może stanowić podstawę kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.).”

2. *„Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż w sprawie nie zostało wykazane zaistnienie szkody w majątku (pokrzywdzonej spółdzielni). Z kolei Sąd Okręgowy wywiódł, że znaczna szkoda majątkowa „w rozumieniu dyspozycji art. 296 § 1 k.k. oznacza faktyczny uszczerbek majątkowy, a nie szkodę która może powstać w przyszłości” tym samym Sąd Okręgowy opowiedział się po stronie tych wypowiedzi wyrażonych w orzecznictwie (uchwała SN z 26 czerwca 1989 r., VI KZP 28/87, OSNKW, nr 5–6, poz. 34) jak i w piśmiennictwie (A. Ratajczak, Ochrona obrotu gospodarczego, Praktyczny komentarz, Warszawa 1994, s. 21), które do szkody jako znamienia przestępstwa nadużycia zaufania nie zaliczają utraconych korzyści. Odmienny w tej materii pogląd odnaleźć można zarówno w judykaturze (uchwała SN z 26 czerwca 1995 r., I KZP 22/54 – OSNKW 9–10, poz. 58) jak i w piśmiennictwie (O. Górniok: Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem, Warszawa 1995, s. 9).*

Na tej tylko podstawie nie można jednak formułować skutecznego zarzutu kasacyjnego, a tak czyni to oskarżyciel posiłkowy w skardze. Bez względu bowiem na opcję, co do rozumienia pojęcia szkody majątkowej na gruncie art. 296 § 1 k.k., warunkiem odpowiedzialności karnej za przestępstwo nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym jest powstanie w wyniku działania sprawcy rzeczywistej szkody w majątku mandanta, a tego w tej sprawie oskarżyciel nie wykazał. Nie jest wszakże, co oczywiste, szkodą dla spółdzielni (...) otrzymanie od banku «nienależnej kwoty 149.601,90 zł», co zarzucono oskarżonemu Januszowi P. Łączenie zaś znacznej szkody majątkowej z interesami majątkowymi nabywców mieszkań w budynku «S nr 11.» w W., co czyni skarżący w kasacji, jest w realiach sprawy nieuprawnione, bo nie wykazano, by nabywcy owych mieszkań rzeczywiście, a przy tym znaczną, z tytułu wniosku kredytowego przedstawionego przez oskarżonego Janusza P. szkodę ponieśli. Nie bez powodu zatem zarówno biegły, jak i przesłuchana w charakterze świadka występująca przedstawicielka spółdzielni (...) nie byli w stanie określić na czym miałyby polegać szkoda majątkowa, jako rezultat działania Janusza P.”

3. *„Rodzajowym przedmiotem ochrony, do którego odnoszą się przepisy zawarte w rozdziale XXXIV k.k. jest pewność obrotu prawnego. Obrót ten w znacznej mierze opiera się o sporządzanie i wymianę dokumentów. Dokumenty takie służą utrwalaniu czynności prawnych, a dla prawidłowego spełnienia tej funkcji niezbędne jest by posiadały cechę wiarygodności. Działania podważające wiarygodność dokumentów zwracają się siłą rzeczy przeciwko funkcjonowaniu obrotu prawnego. Jest zupełnie oczywiste, że spółdzielnia (...) ma interes prawny w tym, by dokumenty sporządzone w jej imieniu, wprowadzone do obrotu prawnego, prawdziwie opisywały materię, której dotyczą, stąd też nie można poddawać w wątpliwość legitymacji spółdzielni do zaskarżenia rozstrzygnięcia sądów co do zarzucanego oskarżonym przestępstwa poświadczenia nieprawdy.”*

4. *„Sąd Okręgowy zaakceptował pogląd sądu pierwszej instancji upatrujący brak podstaw do przypisania oskarżonym czynu z art. 271 § 1 k.k. w tym, iż „rozliczenie z dnia 19 listopada 1992 r. nie było dokumentem wystawionym przez oskarżonych, a jedynie sporządzonym w wykonaniu umowy kredytowej ... działanie oskarżonych było jedynie działaniem w wykonaniu umowy cywilnoprawnej i nie byli oni uprawnionymi do wystawiania dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k.”.*

Stanowisko takie nie może zyskać aprobaty. Nie ulega kwestii, że działanie oskarżonych Janusza P. (wówczas prezesa spółdzielni) i Krystyny B. (wówczas kierownika finansowego spółdzielni) zmierzało do

utrzymania w banku linii kredytowej na niezmienionych zasadach, co warunkowało kontynuację przedsięwzięć inwestycyjnych spółdzielni. Rzecz jednak w tym, że składając wniosek kredytowy posłużyli się nierzetelnym opracowaniem pisemnym, stwierdzali bowiem w materiałach przedstawionych w banku PKO, że przedłożone rozliczenie budowy przy ul. S. 3–11, jest ostateczne, co nie odpowiadało prawdzie. Oskarżeni jako autorzy tego opracowania i z racji pełnionych funkcji w (spółdzielni) byli uprawnieni do wystawiania dokumentów obrazujących działalność inwestycyjną spółdzielni, a rozliczenie finansowe konkretnego działania inwestycyjnego stwierdzało okoliczność mającą – co oczywiste – znaczenie prawne i tym samym miało cechę dokumentu (art. 115 § 1 4 k.k.).

Tym samym stanowisko sądów obu instancji uznać trzeba za błędne.

Oceniając jednak zachowanie oskarżonych z perspektywy czasu, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące temu zachowaniu, cel dla którego działali i brak ujemnych następstw tych działań, stwierdzić trzeba, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonych jest znikoma”.

1.2.5. Zakres związania sądu rozpoznającego sprawę zapatrywaniem prawnym i wskazaniem sądu wyższej instancji; Pieniądze jako przedmiot przywłaszczenia; dopuszczalność zmiany kwalifikacji prawnej z przestępstwa przywłaszczenia na przestępstwo oszustwa

przepisy: 442 § 3 k.p.k.; art. 284 k.k.; art. 286 k.k.

hasła: apelacja; ponowne rozpoznanie sprawy; przestępstwa przeciwko mieniu – przywłaszczenie; przestępstwa przeciwko mieniu – oszustwo; zmiana kwalifikacji prawnej czynu

Wyrok SN z dnia 28 września 2005 r. (V KK 9/05)

Z uzasadnienia:

1. „Należy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż rozpoznający ponownie sprawę sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy art. 442 § 3 k.p.k. Zgodnie ze wskazanym przepisem, zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego (w tym Sądu Najwyższego działającego jako sąd kasacyjny) co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze nie zastosował się do zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego zapatrywania prawnego, że wpłacone przez kontrahentów oskarżonych pieniądze nie stanowiły własności tych ostatnich, co w konsekwencji oznacza, iż były one rzeczami im powierzonymi. W następstwie tego nie wykonał także wskazań związanych z koniecznością badania strony podmiotowej działania oskarżonych przez pryzmat dokonywanych na nieruchomościach oskarżonych oraz zawartych w umowach zabezpieczeń zwrotu wpłaconych pieniędzy na wypadek niewykonania przez oskarżonych ich zobowiązań umownych. Jest oczywiste, że przedstawiona obraza art. 442 § 3 k.p.k. mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku, bowiem postąpienie zgodne z zapatrywaniami i wskazaniem Sądu Najwyższego mogłoby doprowadzić Sąd Okręgowy do wydania orzeczenia o treści odmiennej od tego, które jest przedmiotem kasacji.

Pomimo zaistniałej sytuacji procesowej stwierdzić należy, że w okolicznościach rozważanej sprawy obraza art. 442 § 3 k.p.k. nie może doprowadzić do uwzględnienia kasacji i uchylecia merytorycznie trafnego orzeczenia. Przepis ten nie może być interpretowany w sposób nadmiernie rygorystyczny, bez uwzględnienia zdarzeń i okoliczności, jakie mogą nastąpić już po orzeczeniu sądu odwoławczego. Łatwo przecież można wyobrazić sobie choćby zmianę stanu prawnego po uchyleciu wyroku, która dezaktualizuje zapatrywania prawne czy wskazania sądu odwoławczego. Ścisłe stosowanie się w takim przypadku do wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku uchylającego byłoby zupełnie nieracjonalne. Ponadto omawiany przepis nie odbiera sądowi rozpoznającemu sprawę ponownie przymiotów niezawisłego i samodzielnego rozpoznania sprawy. Oczywiście, niezastosowanie się do zapatrywań prawnych i wskazań sądu odwoławczego naraża wyrok na ponowne jego uchYLECIE, ale ostatecznej oceny zasadności tego orzeczenia dokonuje również sąd odwoławczy, w tym przypadku kasacyjny, i to jego ocena decyduje o zasadności wniesionej kasacji, a tym samym zasadności bądź niezasadności zaskarżonego orzeczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska musiałoby doprowadzić do zupełnie nieracjonalnych konsekwencji

w postaci uchylecia przez Sąd Najwyższy orzeczenia ocenianego za w pełni prawidłowe i konieczności prowadzenia kolejnego, całkowicie zbednego procesu”.

2. „Przestępstwo sprzeniewierzenia, stypizowane w art. 284 § 2 k.k., polega na przywłaszczeniu przez sprawcę powierzonej mu rzeczy ruchomej. Zważywszy, że sprawcy musi towarzyszyć zamiarem *res sibi habendi* cel definitywnego pozbawienia osoby powierzającej jej własności jest oczywiste, że rzecz powierzana musi być dla sprawcy «cudza». Przy poprzednim rozpoznaniu sprawy Sąd Najwyższy skoncentrował się na zagadnieniach związanych ze stroną podmiotową rozważanego typu przestępstwa. Tymczasem rozpoznający ponownie sprawę Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze trafnie wywiódł, że uzyskane przez oskarżonych pieniądze, będące konsekwencją zawartych przez nich umów, nie były dla nich «rzeczą cudzą», nie mogły więc być przedmiotem przywłaszczenia.

Zgodnie z art. 115 § 9 k.k. rzeczą ruchomą lub przedmiotem jest także polski albo obcy pieniądz lub inny środek płatniczy oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenia uczestnictwa w spółce. Powyższa definicja nie jest sprzeczna z rozumieniem rzeczy na gruncie prawa cywilnego i oznacza, że rzeczami ruchomymi lub przedmiotami mogą być tylko obiekty materialne. Desygnatami wskazanych pojęć są więc także pieniądze i dokumenty, których wartość nie wynika z wartości samego materiału, lecz ze związanego z pieniądzem lub dokumentem uprawnienia (por. A. Zoll w: Kazimierz Buchała, Andrzej Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 1998, s. 631). W konsekwencji, tak pojmowany pieniądz może być przedmiotem omawianego przestępstwa sprzeniewierzenia. Wprawdzie Kodeks karny z 1969 r. nie zawierał definicji rzeczy ruchomej, a w dyspozycji stanowiącego odpowiednik art. 284 § 2 k.k. przepisu art. 204 § 1 i 2 używał pojęcia „mienie ruchome”, to fakt, iż pieniądz mógł stanowić przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa sprzeniewierzenia nie budził wątpliwości także na gruncie poprzednio obowiązującej kodyfikacji.

Powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu sprawcy władztwa nad rzeczą z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi (posiadaczowi) lub innej osobie posiadającej prawo do rzeczy. Powierzenie oznacza więc przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością, z jednoczesnym konkretnym oznaczeniem sposobu jego wykonywania przez osobę, której rzecz jest powierzona. Rzecz ruchoma może zostać przekazana z jednoczesnym upoważnieniem sprawcy do czynienia z niej użytku (użyczenie lub wynajęcie rzeczy) lub bez takiego uprawnienia (np. oddanie w depozyt, zastaw) albo z poleceniem postępowania z rzeczą w określony przez przekazującego sposób (np. wręczenie pieniędzy z poleceniem wpłacenia ich na określone konto (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Przestępstwa przeciwko mieniu, Warszawa 1998, s. 164 oraz A. Marek: Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s. 530).

Jak wynika z powyższego istotnym elementem tak rozumianego powierzenia jest zastrzeżenie zwrotu rzeczy ruchomej. Zwrot to nic innego jak oddanie powierzonej rzeczy, tj. tej samej rzeczy, która była przedmiotem powierzenia. Kwestia ta nie budzi wątpliwości jeśli przedmiotem powierzenia jest rzecz ruchoma oznaczona co do tożsamości. Inaczej może być, gdy przedmiotem powierzenia są rzeczy – tak jak pieniądze – ze swej istoty zamienne, a więc w rozumieniu art. 155 § 2 k.c. oznaczone tylko co do gatunku. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga w każdym przypadku badania treści stosunku prawnego łączącego strony umowy. Dla przykładu, o ile w przypadku umowy przechowania (art. 835 k.c.) jej przedmiotem są rzeczy ruchome w postaci pieniędzy, to zwrotowi podlegają zawsze te same rzeczy, tj. te same pieniądze, o tyle w przypadku depozytu nieprawidłowego sytuacja ta wygląda inaczej. Zgodnie z art. 845 k.c. jeżeli z przepisów szczególnych albo umowy lub okoliczności wynika, że przechowawca może rozporządzać oddanymi na przechowanie pieniędzmi (np. w przypadku rachunku depozytowego) lub innymi rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku, stosuje się odpowiednio przepisy o pożyczce, co oznacza, że w związku z przeniesieniem własności rzeczy zwrotowi podlegają nie te same rzeczy lecz takie same w odpowiedniej ilości czy o odpowiedniej wartości. W przypadku depozytu nieprawidłowego przechowawca pieniędzy może je puścić w obieg, bowiem nabywa ich własność z chwilą oddania ich na przechowanie zaś po stronie oddającego na przechowanie powstaje roszczenie obligacyjne o zwrot takiej sumy jaką przekazał do depozytu. Podobnie rzecz się ma z zadatkiem (art. 394 § 1 k.c.), który z jednej strony ma stanowić zabezpieczenie na

wypadek niewykonania umowy i podlega zwrotowi z drugiej zaś, w przypadku wykonania umowy, ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała (por. M. Dąbrowska-Kardas, Piotr Kardas: Nowa kodyfikacja ..., s. 166).

Podsumowując stwierdzić należy, że **nie stanowi przedmiotu sprzeniewierzenia rzecz ruchoma, która została powierzona sprawcy w sytuacji, gdy treść umowy stanowiącej podstawę przekazania rzeczy lub okoliczności sprawy wskazują na przeniesienie własności tej rzeczy na sprawcę.**

Kierując się powyższymi uwagami odnieść się trzeba do realiów przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy w J., odwołując się do ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji, trafnie wskazał, że prowadzący działalność gospodarczą oskarżeni zawierali z pokrzywdzonymi w różnej formie umowy, w których zobowiązywali się m.in. do: wybudowania wielorodzinnych domów mieszkalnych, ustanowienia odrębnej własności lokali i zawarcia umowy sprzedaży lokali mieszkalnych (w jednym przypadku garażu), czyli do przeniesienia własności tych obiektów na rzecz swoich kontrahentów. Z kolei pokrzywdzeni zobowiązywali się do uiszczenia na rzecz oskarżonych określonych sum pieniężnych oraz nabycia obiektów wybudowanych przez oskarżonych. Warto przy tym zaznaczyć, że z treści umów wynikało także, iż wpłacane przez pokrzywdzonych pieniądze mają zostać przeznaczone na wybudowanie wskazanych w umowach lokali, a po wybudowaniu tych lokali zostaną zaliczone na poczet ceny. Przedstawiona wyżej istota umów łączących oskarżonych z pokrzywdzonymi, niezależnie od tego czy będą one postrzegane jako umowy przyrzeczenia, czy jako umowy nienazwane, wyklucza możliwość przyjęcia, że wpłacenie przez pokrzywdzonych określonych sum pieniężnych powinno być traktowane jako powierzenie z obowiązkiem zwrotu w rozumieniu art. 284 § 2 k.k. Jak już wspomniano, pieniądze wpłacane przez pokrzywdzonych miały służyć sfinansowaniu inwestycji opisanych w poszczególnych umowach. Oskarżeni prowadząc działalność gospodarczą w ramach przedsiębiorstwa budowlanego realizowali poza tymi, które są osnową faktyczną sprawy, także inne przedsięwzięcia. Przyjęcie, że określenie w omawianych umowach konkretnego celu, na sfinansowanie którego wpłacane były pieniądze, przesądza o powierzeniu z obowiązkiem zwrotu tych pieniędzy i wyklucza swobodne dysponowanie przez oskarżonych tymi środkami w ramach przedsiębiorstwa, pozostawałoby w sprzeczności z zasadami racjonalnego gospodarowania. Konieczność przypisania konkretnych pieniędzy do konkretnych lokali określonych w umowach oznaczałaby przecież albo wyodrębnienie dla każdej z tych inwestycji osobnego rachunku bankowego albo realnie postrzeganej grupy banknotów stanowiących nośnik określonej liczby jednostek pieniężnych. Tylko wówczas można byłoby wymagać od oskarżonych, by w przypadku nie wywiązania się z umowy zwracali pokrzywdzonym te same pieniądze. Oceniając tę kwestię z punktu widzenia postanowień umownych stwierdzić trzeba, że – paradoksalnie rzecz biorąc – **określenie celu, na który przeznaczone miały zostać pieniądze, wprost wyklucza możliwość przyjęcia, iż oskarżeni byli zobowiązani do ewentualnego zwrotu tych samych pieniędzy. Skoro pieniądze te miały służyć sfinansowaniu budowy konkretnych lokali, to z woli stron wynikało, że oskarżeni mogą tymi pieniędzmi dysponować.** W konsekwencji, wydatkowanie jakichkolwiek kwot na cel umowny wykluczało możliwość zwrotu rzekomo powierzonych pieniędzy, tj. tych samych pieniędzy.

Odwołując się do powyższych rozważań należy zgodzić się z sądem odwoławczym, iż oskarżeni i pokrzywdzeni, co do zasady, zawarli umowy wzajemne, w których pokrzywdzeni zobowiązali się do «świadczenia pieniężnego polegającego na przekazaniu z ich majątku do majątku oskarżonych określonej wartości majątkowej wyrażonej w jednostkach pieniężnych, czyli sumy pieniężnej». Ekwiwalentem tego świadczenia miało być ze strony oskarżonych wybudowanie określonych lokali, ustanowienie odrębnej własności tych lokali, a następnie ich sprzedaż. Przekazanie poszczególnych sum pieniężnych łączyło się z przeniesieniem prawa własności na oskarżonych, a skutek rzeczowy wystąpił z chwilą przeniesienia posiadania rzeczy (art. 155 § 2 k.c.). Wyklucza to możliwość żądania przez pokrzywdzonych zwrotu wpłaconych pieniędzy (tych samych pieniędzy). Niewykonanie umowy przez oskarżonych uzasadnia natomiast żądanie zapłaty, a więc zwrotu sumy pieniężnej, tj. takiej samej liczby jednostek pieniężnych.

Brak spełnienia znamienia w postaci powierzenia z obowiązkiem zwrotu oraz fakt, iż przeniesienie własności pieniędzy spowodowało, że nie były one dla oskarżonych rzeczą cudzą, wykluczają możliwość przypisania oskarżonym odpowiedzialności za występki z art. 284 § 2 k.k.(...)”

3. „Wbrew pogładowi wyrażonemu w uzasadnieniu kasacji **możliwość przypisania oskarżonym odpowiedzialności za oszustwo nie sprowadza się jedynie do właściwej subsumpcji. Znamiona oszustwa różnią się bowiem od występuku opisanego w art. 284 § 2 k.k. nie tylko sposobem działania sprawcy, ale także treścią jego zamiaru, który jako fakt psychologiczny, podlega dowodzeniu i ustaleniu tak jak elementy strony przedmiotowej czynu. Stwierdzenie, że oskarżeni dopuścili się oszustwa wymagałoby więc dokonania nowych, niekorzystnych dla nich, ustaleń faktycznych, co zważywszy na fakt, iż wyrok sądu I instancji nie został zaskarżony przez oskarżycieli, nie było w postępowaniu odwoławczym dopuszczalne. Warto zauważyć, że przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 286 § 1 k.k. pozostawałoby w sprzeczności także z przepisem art. 455 k.p.k., z którego wynika, że poprawienie kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonych może nastąpić tylko wtedy, gdy wniesiono środek odwoławczy na ich niekorzyść. Surowsze w stosunku do art. 284 § 2 k.k. zagrożenie karą pozbawienia wolności zawarte w sankcji art. 286 § 1 k.k. uniemożliwia więc dokonanie takiego zabiegu. W świetle powyższych uwag nie do przyjęcia jest także zawarta w uzasadnieniu kasacji sugestia, iż sąd odwoławczy winien, po dokonaniu ustaleń prowadzących do przypisania oskarżonym odpowiedzialności za oszustwo, zaakceptować przyjętą przez sąd pierwszej instancji kwalifikację prawną z art. 284 § 2 k.k. i wymierzone oskarżonym kary”.**

1.2.6. Brak podstaw do objęcia wyrokiem grzywny, która w chwili wydawania tego wyroku nie podlega już wykonaniu w związku z zarządzeniem wykonania kary pozbawienia wolności.

przepisy: art. 85 k.k.; art. 86 k.k.; art. 71 k.k.

hasła: kara łączna; grzywna; warunkowe zawieszenia kary pozbawienia wolności

Wyrok SN z dnia 9 listopada 2005 r. (V KK 346/05)

Z uzasadnienia:

„Analiza materiału akt sprawy upoważnia do stwierdzenia, że istniała podstawa prawna do wydania wyroku łącznego jedynie w zakresie wymierzonych Sławomirowi W. kar pozbawienia wolności, natomiast nie było takiej podstawy ani możliwości do orzeczenia wobec niego łącznej kary grzywny. Otóż, w sprawie Sądu Rejonowego w S., w wyroku z dnia 7 września 2001 r. podstawę orzeczenia kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, po 10 zł każda, stanowił art. 71 § 1 k.k. Przepis ten stwarza możliwość orzeczenia grzywny w wysokości do 180 stawek dziennych, jeśli tym samym wyrokiem warunkowo zawieszono wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 71 § 2 k.k. w razie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, grzywna orzeczona na podstawie § 1 nie podlega w ogóle wykonaniu.

Taka sytuacja miała miejsce właśnie w sprawie, w której Sąd Rejonowy w S., postanowieniem z dnia 12 listopada 2002 r., na podstawie art. 71 § 2 k.k. zarządził wobec Sławomira W. wymierzoną mu karę 2 lat pozbawienia wolności. A zatem orzeczona wyrokiem kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych nie podlegała już wykonaniu. W rezultacie, brak było podstaw prawnych, wymaganych w art. 85 i art. 86 § 1 k.k., do połączenia w wyroku łącznym z dnia 29 marca 2005 r., Sądu Okręgowego w G. kary grzywny orzeczonej wyrokiem tego Sądu z dnia 25 kwietnia 2002 r., z karą grzywny orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 7 września 2001 r., która w chwili wydawania wyroku łącznego nie podlegała już wykonaniu.”

1.2.7. Związanie sądu wnioskiem o skazanie z art. 343 k.p.k.

przepisy: art. 343 k.p.k.

hasła: wniosek o skazanie

Wyrok SN z dnia 9 listopada 2005 r. (V KK 296/05)

Z uzasadnienia:

„Sąd Rejonowy w Z. wniosek ten rozpoznał i uwzględnił na posiedzeniu, jednakże wbrew wymogom przewidzianym w art. 343 § 6 k.p.k. wymierzył Danielowi U. karę, która nie była uzgodniona z oskarżonym, ani też nie była wnioskowana przez prokuratora, to jest karę 1 roku pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Niewątpliwie, **sąd orzekający w tym trybie jest związany wnioskiem umieszczonym przez prokuratora w akcie oskarżenia, gdyż jego treść jest wynikiem porozumienia oskarżyciela i oskarżonego**, którzy zgadzają się na takie jak we wniosku rozstrzygnięcie w sprawie, w szczególności co do kar i środków karnych. Analogiczne poglądy w tej kwestii są prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w piśmiennictwie prawniczym (zob. m.in.: postanowienie z dnia 3 sierpnia 2000 r., WKN 16/2000, OSNKW, z. 11 – 12, poz. 101; postanowienie z dnia 20 kwietnia 2005 r., I KZP 10/05, OSNKW, z. 4, poz. 42; a także – E. Kruk: Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji w trybie art. 335 k.p.k., Kraków 2005, s. 82 i n.; T. Grzegorzczak: Wydawanie wyroku na posiedzeniu w znowelizowanej procedurze karnej, PS 2003, nr 9, s. 22 – 24). **Jakakolwiek zmiana porozumienia stron, czy stwierdzenie braku podstaw do uwzględnienia wniosku, oznacza, że sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych (art. 343 § 6 k.p.k.).**”

1.2.8. Zmiana orzeczenia w zakresie jednej z kar podlegających łączeniu przez sąd odwoławczy.

przepisy: art. 85 k.k.; art. 86 k.k.

hasła: kara łączna; wyrok łączny

Wyrok SN z dnia 23 listopada 2005 r. (IV KK 392/05)

Z uzasadnienia:

„Sąd Apelacyjny w sposób rażący naruszył przepisy art. 85 i 86 k.k., gdyż w sytuacji zmiany orzeczenia w zakresie jednej z podlegających łączeniu kar powinien był uchylić orzeczenie sądu pierwszej instancji w przedmiocie kary łącznej i karę łączną ukształtować na nowo, kierując się dyrektywami określonymi w przepisach k.k., a następnie stanowisko swoje w tym zakresie szczegółowo uzasadnić.”

1.2.9. Wstępna kontrola kasacji nadzwyczajnej; dopuszczalność kasacji nadzwyczajnej; oczywista omyłka w określeniu w wyroku osoby skazanej.

przepisy: art. 521 k.p.k.; 530 § 1 i 2 k.p.k.; art. 105 k.p.k.

hasła: kasacja nadzwyczajna; wstępna kontrola; dopuszczalność kasacji nadzwyczajnej; oczywista omyłka

Wyrok SN z dnia 22 listopada 2005 r. (V KK 240/05)

Z uzasadnienia:

„Prokurator Generalny wniosł na podstawie art. 521 k.p.k. kasację od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego. Zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonej Anny M. i skazanej Renaty W. Zarzucił rażące i stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 413 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k., przez uznanie w sentencji wyroku za winną popełnienia przestępstwa będącego przedmiotem sprawy – Renatę W., a więc inną osobę niż faktycznie oskarżona w tej sprawie Anna M., której nazwisko i inne dane określające tożsamość zawarto w komparycji wyroku, co doprowadziło do zaistnienia sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej jego wykonanie. Skarżący wniosł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył:

Kasacja złożona przez Prokuratora Generalnego na podstawie art. 521 k.p.k. nie podlega wstępnej kontroli co do warunków formalnych jej przyjęcia dokonywanej w trybie art. 530 § 1 i 2 k.p.k. przez prezesa sądu (ew. przewodniczącego wydziału lub upoważnionego sędziego – art. 93 § 2 k.p.k.). Przewidziana jest ona bowiem tylko dla kasacji wniesionej przez stronę. Kasacje podmiotów szczególnych wymienionych w art. 521 k.p.k. są natomiast kontrolowane od strony formalnej przez skład orzekający Sądu Najwyższego (zob. S. Zabłocki w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. Z. Gostyński, t. III, Warszawa 2004, s. 568).

Przy dokonywaniu tej kontroli Sąd Najwyższy miał na uwadze, że z samej istoty instytucji nadzwyczajnego środka zaskarżenia wynika, iż przysługuje on tylko wtedy, gdy strona nie dysponuje zwykłym środkiem prawnym ukierunkowanym na osiągnięcie zamierzonego skutku procesowego. Jeśli taki środek służyłby stronie, wówczas kasację należałoby uznać za niedopuszczalną z mocy ustawy nawet wówczas, gdyby złożył ją podmiot wskazany w art. 521 k.p.k. (postanowienie SN z dnia 5 lutego 2003 r., V KK 241/02, OSNKW 2003, z. 5- 6, poz. 49).

Nie ulega kwestii, że do zaistnienia uchybienia, na które wskazano w zarzucie kasacji, doszło na skutek oczywistej omyłki (...). W postępowaniu karnym służy stronie w każdym czasie uprawnienie do złożenia wniosku o sprostowanie oczywistej omyłki w orzeczeniu (art. 9 § 2 w zw. z art. 105 § 1 k.p.k.). W zasadzie nie byłoby więc potrzeby sięgania po środki zaskarżenia, by omyłkę taką wyeliminować. Tryb ten znajduje jednak zastosowanie wtedy tylko, gdy omyłka ma charakter pisarski, rachunkowy, bądź popełniono ją w obliczeniu terminu. Jeśli zaś omyłka, nawet oczywista, dotyczy innej materii, np. całkowicie błędnego podania tożsamości skazanego (jak w niniejszej sprawie), to procedura sprostowania unormowana w art. 105 k.p.k. nie może być wdrożona. W celu usunięcia oczywistej omyłki niezbędne staje się wówczas złożenie środka odwoławczego, a w razie braku warunków ku temu (np. upływ terminu) – nadzwyczajnego środka zaskarżenia (...).

*W dalszym toku kontroli wymogów formalnych kasacji Sąd Najwyższy zważył, że wniesiono ją na korzyść dwóch osób od prawomocnego wyroku skazującego tylko jedną z nich. Taką właśnie intencję zaskarżenia potwierdza formuła użyta w petitum kasacji, jako wywiedzionej na korzyść **oskarżonej** Anny M. i **skazanej** Renaty W. Jeszcze dobitniej wyrażono tę myśl w zarzucie kasacji wywodząc, że w sentencji zaskarżonego wyroku uznano za winną popełnienia przypisanego czynu Renatę W., a więc osobę **inną**, niż faktycznie oskarżona.*

W tak skonstruowanym zaskarżeniu zawiera się założenie, że kasację można złożyć także na korzyść oskarżonego, co do którego nie ma w wyroku orzeczenia uznającego go choćby za sprawcę czynu zabronionego. Założenie to jest błędne. W myśl art. 425 § 3 k.p.k. odwołujący się może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom (także ustalenia o takim charakterze ale tylko w razie zaskarżenia samego uzasadnienia orzeczenia, czego jednak nie można czynić w postępowaniu kasacyjnym). Co prawda, regulacje zawarte w art. 425 k.p.k. odnoszą się do postępowania odwoławczego, ale z mocy art. 518 k.p.k., wobec braku odmiennych norm w rozdziale 55, znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym. Tą relację między art. 425 k.p.k., a normami postępowania kasacyjnego potwierdza brzmienie art. 519 k.p.k., w którym przy określeniu zakresu dopuszczalnego zaskarżenia kasacją wyłącza się stosowanie jedynie § 2 zdanie drugie art. 425, uprawniającego do zaskarżenia samego uzasadnienia orzeczenia.

*Uwagi powyższe prowadzą do wniosku, że kasacja Prokuratora Generalnego, niezależnie od zamieszczanych w jej wstępnej części sformułowań, nie mogła być skutecznie wniesiona na korzyść obu osób, lecz tylko tej, wobec której w zaskarżonym wyroku zapadło rozstrzygnięcie w przedmiocie winy i kary. **Nie jest dopuszczalne złożenie kasacji od prawomocnego wyroku w stosunku do oskarżonego, co do którego nie podjęto żadnego rozstrzygnięcia w przedmiocie postępowania karnego. Zgodnie bowiem z art. 425 § 3 k.p.k., stosowanym odpowiednio w postępowaniu kasacyjnym (art. 518 k.p.k.), warunkiem zaskarżenia kasacją jest to, by zwracało się ono przeciw rozstrzygnięciom naruszającym prawa lub szkodzącym interesom osoby, której postępowanie dotyczy.** Tak więc, w rezultacie kontroli wymogów formalnych kasacji Sąd Najwyższy uznał, że wniesienie jej na korzyść Anny M. było niedopuszczalne z mocy ustawy, gdyż*

skarżony wyrok nie zawiera w stosunku do niej żadnych rozstrzygnięć (art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 i art. 425 § 3 k.p.k.). W konsekwencji kasację w sprawie tej oskarżonej, jako niedopuszczalną z mocy prawa należało pozostawić bez rozpoznania (art. 531 § 1 k.p.k.).

Przy rozstrzyganiu w przedmiocie kasacji wniesionej na korzyść Renaty W. Sąd Najwyższy miał na uwadze, że zgodnie z art. 536 k.p.k. rozpoznanie tego środka przebiega w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, ale także w zakresie szerszym, ściśle w tym przepisie określonym, a między innymi obejmującym przyczyny wymienione w art. 439 k.p.k. W zarzucie kasacji skarżący wskazał na uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą wyszczególnioną w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., ale nie dostrzegł innego jeszcze uchybienia z kategorii bezwzględnych powodów odwoławczych, obciążających skazujący wyrok. Jest przecież oczywiste, że do wydania wyroku uznającego Renatę W. za winną popełnienia przestępstwa doszło pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, a więc przy zaistnieniu okoliczności wyłączającej postępowanie karne (art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.). Już z tej przyczyny, stanowiącej bezwzględną przesłankę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., zaskarżony wyrok skazujący Renatę W. podlegał uchyleniu. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania kasacyjnego stało się rozpoznanie zarzutu podniesionego w kasacji, wskazującego na sprzeczność w treści wyroku, która miałaby uniemożliwić jego wykonanie (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Wszak stwierdzenie, że doszło do wydania wyroku skazującego mimo braku przewidzianego prawem oskarżenia, przesądza o konieczności jego uchylecia niezależnie od dyskwalifikujących go defektów, utrudniających, czy wręcz uniemożliwiających wykonanie.

Uchylając wyrok skazujący Sąd Najwyższy nie miał podstaw do wydania orzeczenia następczego o umorzeniu postępowania wobec Renaty W. Zgodnie bowiem z art. 17 § 1 k.p.k., w razie stwierdzenia przyczyny wyłączającej postępowanie, orzeka się o jego umorzeniu wtedy, gdy uprzednio zostało wszczęte. W niniejszej sprawie nigdy nie wszczęto postępowania przeciwko Renacie W. Uchylenie wyroku jest zatem jedynym orzeczeniem, które należało wydać w stosunku do niej w postępowaniu kasacyjnym.

W następstwie uchylecia wyroku skazującego Renatę W. proces wraca do stadium, które bezpośrednio poprzedzało wydanie wyroku. Ostatnią czynnością procesową było zamknięcie przewodu sądowego na rozprawie prowadzonej w sprawie Anny M. Postępowanie jurysdykcyjne przed sądem pierwszej instancji wymaga zatem dokończenia, a praktycznie, zważywszy na upływ czasu, ponownego przeprowadzenia.,,

1.2.10. Zatrzymanie zakładnika.

przepisy: art. 252 § 1 k.k.

hasła: Przesłanki przeciwko porządkowi publicznemu – zatrzymanie zakładnika

Postanowienie SN z dnia 16 listopada 2005 r. (II KK 165/05)

Z uzasadnienia:

„(...) jakkolwiek (na gruncie art. 252 § 1 k.k.) zmuszaną może być i najczęściej będzie osoba trzecia – jak uważa skarżący, jednak osoba taką „może być także sam zakładnik, którego sprawca przestępstwa skłania np. do rozporządzenia swoim mieniem”. Innymi słowy mówiąc, nie ma żadnych przeszkód do przyjęcia, iż wzięcie (czy przetrzymywanie) zakładnika może mieć na celu wymuszenie „okupu” właśnie od tej (pozbawionej wolności) osoby np. w zamian za uwolnienie.”

1.2.11. Zasada in dubio pro reo.

przepisy: art. 5 § 2 k.p.k.

hasła: zasada in dubio pro reo

Postanowienie SN z dnia 16 listopada 2005 r. (II KK 168/05)

Z uzasadnienia:

„W podobnych też kategoriach (jako obejście, niedopuszczalnego w kasacji, zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych) należy traktować postawienie zarzutu rażącej obrazy art. 5 § 2 k.p.k., jeśli skarżący wywodzi, że złamanie obowiązku tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego polega wyłącznie na oparciu ustaleń faktycznych na podstawie dowodów obciążających oskarżonego, choć istniały dowody dlań korzystne. Zasada *in dubio pro reo* nie oznacza bowiem obowiązku wyboru przez sąd najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów.”

1.2.12. Przesłanki stosowania kary porządkowej aresztu.

przepisy: art. 287 § 2 k.p.k.

hasła: kara porządkowa aresztu

Postanowienie SN z dnia 25 listopada 2005 r. (VI KZ 3/05)

Z uzasadnienia:

„(...) stwierdzenie stanu upoważniającego sąd do sięgnięcia po ten najsurowszy rodzaj kary porządkowej (jaką jest areszt) może i powinno być oceniane na tle całokształtu realiów zachowania konkretnego świadka. Stwierdzenie stanu uporczywego uchylania się przez świadka od złożenia zeznania może być zatem dokonane nie tylko w oparciu o długotrwałe jego niestawiennictwo na kolejne wyznaczane terminy rozpraw, ale także w oparciu o jedno – czy też dwukrotne nieusprawiedliwione niestawiennictwo w sytuacji, gdy poprzedzające to niestawiennictwo zachowanie świadka przemawia za tezą, iż celowo utrudnia on doręczenie mu zawiadomienia o terminie rozprawy. Dla sądu odwoławczego dodatkowych ocen w tej materii dostarczyć zaś może także i zachowanie świadka w toku dalszego postępowania, to jest tego, które nastąpiło już po zastosowaniu kary porządkowej.”

1.2.13. Warunki formalne wniosku o wznowienie postępowania.

przepisy: art. 120 § 1 k.p.k.; art. art. 545 § 1 k.p.k.; art. 530 k.p.k.

hasła: wniosek o wznowienie postępowania; przymus adwokacki

Postanowienie SN z dnia 23 listopada 2005 r. (IV KZ 48/05)

Z uzasadnienia:

„Zarządzeniem z dnia 10 maja 2005 r., wydanym w trybie określonym w art. 120 § 1 k.p.k., skazanego wezwano do uzupełnienia braków formalnych wniosku o wznowienie postępowania, przez nadesłanie wniosku sporządzonego i podpisanego przez adwokata oraz uiszczenie opłaty od wniosku.

W odpowiedzi na wezwanie skazany wystąpił z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu oraz zwolnienie od opłaty. Po wezwaniu skazanego do udokumentowania, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony oraz po nadesłaniu przez niego zaświadczeń dotyczących jego sytuacji majątkowej, Sąd Apelacyjny w K. postanowieniem z dnia 15 czerwca 2005 r. nie uwzględnił wniosku o wyznaczenie adwokata. Odpis postanowienia doręczono skazanemu 20 czerwca 2005 r. wraz z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych wniosku w terminie 7 dni.

W określonym terminie wpłynął do Sądu Apelacyjnego wniosek o wznowienie postępowania z naklejonymi znakami opłaty sądowej w kwocie 150 zł, podpisany zarówno przez skazanego jak i przez adwokata. Równocześnie do Sądu Apelacyjnego adwokat przesłał, wraz z pismem przewodnim, pełnomocnictwo udzielone mu przez skazanego do prowadzenia sprawy o wznowienie.

Zarządzeniem z dnia 30 czerwca 2005 r. Przewodniczący Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w K. odmówił przyjęcia tego wniosku, uznając, że nie spełnia on wymogów formalnych - w szczególności nie może być uznany za sporządzony i podpisany przez adwokata, gdyż «niedopuszczalne jest autoryzowanie przez adwokata skargi sporządzonej przez inną osobę»

Sąd Najwyższy nie podziela (...) poglądu Przewodniczącego Wydziału II Sądu Apelacyjnego w K. wyrażonego w zarządzeniu z dnia 30 czerwca 2005 r. **Wniosek, którego przyjęcia odmówiono tym zarządzeniem został bowiem bez wątplenia, zwłaszcza w świetle pisma przewodniego i pełnomocnictwa, podpisany przez adwokata. Nie wiadomo także na jakiej podstawie oparte zostało przekonanie, że wniosek nie został sporządzony przez adwokata. Zastrzeżenia w tym względzie, a zwłaszcza co do tego, czy pismo odpowiada wymaganiom formalnym (np. przewidzianym w art. 119 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz czy wniosek o wznowienie postępowania został sformułowany w sposób wyczerpujący) mogły zostać wyjaśnione w trybie określonym w art. 120 k.p.k.**”

1.2.14. Przesłanki odmowy przyjęcia kasacji przez prezesa sądu.

przepisy: art. 530 § 2 k.p.k.

hasła: kasacja – dopuszczalność; kasacja – wymogi formalne

Postanowienie SN z dnia 23 listopada 2005 r. (IV KZ 44/05)

Z uzasadnienia:

„(...) w kasacji (...) podniesiono zarzut obrazy prawa o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k.

Upoważniony Sędzia Sądu Okręgowego w R. w zaskarżonych zarządzeniach (odmawiających przyjęcia kasacji) wywodzi, że ten zarzut jest chybiony, gdyż cyt. «SSR T. K. nie wydawał w niniejszej sprawie, poza zarządzeniem o wyznaczeniu terminu rozprawy i zmiany trybu postępowania, żadnego merytorycznego orzeczenia, co w żadnym zakresie nie pozwala przyjąć, że nastąpiło naruszenia art. 439 k.p.k.». W zażaleniach pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych podnoszą, że brak jest przesłanek do nieprzyjęcia kasacji, gdyż ocena czy wskazane okoliczności dotyczą orzekania w sprawie przez sędziego wyłączonego, może zostać dokonana tylko przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenia zasługują na uwzględnienie. Wbrew stanowisku zajętem w zaskarżonych zarządzeniach należało w realiach niniejszej sprawy przyjąć, iż z uwagi na to, że w obu kasacjach podniesiono jako zarzut uchybienie o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., obie kasacje w tym zakresie są dopuszczalne (por. art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Prezes sądu (przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia), do którego należy wydanie zarządzenia w przedmiocie przyjęcia wniesionej kasacji nie może oceniać zasadności żadnego zarzutu kasacyjnego, a stwierdzenie, że zarzut taki (w niniejszej sprawie chodzi o bezwzględny powód odwoławczy) został podniesiony, obliguje go do przyjęcia kasacji, jeżeli, co oczywiste, spełnione są pozostałe warunki jej dopuszczalności.”

1.2.15. Wynagrodzenie obrońcy z urzędu za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji.

przepisy: art. 84 § 3 k.p.k.; art. 626 § 2 k.p.k.; art. 429 § 1 i 2 k.p.k.

hasła: koszty; zażalenie; wynagrodzenie obrońcy z urzędu

Postanowienie SN z dnia 23 listopada 2005 r. (IV 37/05)

Z uzasadnienia:

„Sąd Okręgowy w R. postanowieniem z dnia 31 maja 2005 r., sygn. II WKK 244/04, nie uwzględnił wniosku obrońcy z urzędu (...) o wypłatę wynagrodzenia za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji, z uwagi na przedłożenie tej opinii po upływie terminu określonego w art. 524 § 1 k.p.k.

Postanowienie to zaskarżył obrońca, wywodząc, że z treści art. 84 § 3 k.p.k. nie wynika, aby pisemna informacja o niestwierdzeniu podstaw do wniesienia kasacji miała być złożona w terminie kasacyjnym. Nieznaczne przekroczenie tego terminu (o jeden dzień), po uprzednim uzgodnieniu stanowiska ze skazanym, który podzielił pogląd o rezygnacji ze skargi kasacyjnej, świadczy o tym, że nie ucierpiały w jakimkolwiek stopniu interesy procesowe (skazanego).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznanie zażalenia obrońcy powinno być poprzedzone rozstrzygnięciem bardzo istotnej kwestii, a mianowicie czy jest ono w ogóle dopuszczalne. Rozważenie i rozstrzygnięcie tej kwestii jest nieodzowne w świetle art. 459 § 1 i 2 k.p.k., określającego przedmiotowe ograniczenia dopuszczalności zażalenia. Postanowienie o odmowie przyznania wynagrodzenia za sporządzenie informacji o braku podstaw do wniesienia kasacji, nie jest wszak postanowieniem zamykającym drogę do wydania wyroku, ani też postanowieniem co do środków zabezpieczających, na które przysługuje zażalenie z mocy ustawy. Dlatego konieczna jest analiza innych przepisów procesowych w celu ustalenia, czy istnieje szczególnie przepis stanowiący podstawę do złożenia w takim przypadku środka odwoławczego.

Niewątpliwie wskazać trzeba na art. 626 § 3 k.p.k., to jest na przepis dotyczący zasądzenia kosztów procesu, który dopuszcza zażalenie na orzeczenie w przedmiocie kosztów. Postanowienie o odmowie wynagrodzenia obrońcy z urzędu stanowi orzeczenie wydane w związku z koniecznością dodatkowego rozstrzygnięcia o kosztach w rozumieniu art. 626 § 2 k.p.k., a zatem może być zaskarżone.

W ostatnim okresie Sąd Najwyższy zajmował się kilkakrotnie problematyką zaskarżalności decyzji podejmowanych przez sądy w postępowaniu przedkasacyjnym, dochodząc ostatecznie do konkluzji, w myśl której **dopóki postępowanie przedkasacyjne nie zostanie ostatecznie zakończone, dopuszczalne jest zażalenie na orzeczenie wydane w tym postępowaniu przez sąd odwoławczy działający jako sui generis sąd pierwszej instancji, z wyjątkami przewidzianymi w art. 528 § 1 k.p.k.** (zob.: postanowienie z dnia 14 września 2005 r., IV KZ 25/05, niepubl.; postanowienie z dnia 21 kwietnia 2004 r., III KZ 7/04, Rocznik. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych, 2004, nr 767; postanowienie z dnia 3 listopada 2004 r., III KZ 33/04, Rocznik. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych, 2004, nr 1972).

W niniejszej sprawie, wniesione przez obrońcę zażalenie jest więc dopuszczalne. Rację ma natomiast obrońca, gdy twierdzi, że przepis art. 84 § 3 k.p.k. nie stanowi podstawy do przyjęcia, iż pisemna informacja obrońcy o braku podstaw do wniesienia kasacji, musi być przedstawiona sądowi w terminie przewidzianym do złożenia skargi kasacyjnej.

W tym stanie rzeczy skarżącemu przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę, które Sąd Najwyższy przyznał mu w należytym wysokości, stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawa o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., a także § 14 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).”

1.2.16. Brak możliwości wznowienia postępowania w przedmiocie orzeczenia o właściwości rzeczowej sądu.

przepisy: art. 540 k.p.k.; art. 540a k.p.k.

hasła: wznowienie postępowania

Postanowienie SN z dnia 23 listopada 2005 r. (IV KO 62/05)

Z uzasadnienia:

„Przepisy regulujące instytucję wznowienia postępowania sądowego mają zastosowanie przede wszystkim do postępowania w zasadniczym nurcie procesu, natomiast nie mają zastosowania do tych postępowań ubocznych, które nie wiążą się ściśle z głównym przedmiotem procesu i nie mają samoistnego charakteru. Tak należy bowiem interpretować art. 540 i art. 540a k.p.k. – a contrario, które stanowią o podstawach wznowienia.

Tymczasem, w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w K. orzekł w przedmiocie właściwości rzeczowej, natomiast nie rozstrzygał kwestii odpowiedzialności karnej, a tylko takie prawomocne orzeczenie podlegałoby ewentualnemu wznowieniu przez Sąd Najwyższy, zgodnie z treścią art. 544 § 2 i art. 547 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 22 września 2003 r., IV KO 30/03, niepubl.).”

1.2.17. Doręczenie osobie pozbawionej wolności.

przepisy: art. 139 § 1 k.p.k.

hasła: doręczenie

Postanowienie SN z dnia 18 listopada 2005 r. (V KK 411/05)

Z uzasadnienia:

*„Zgodnie z (art. 139 § 1 k.p.k.), jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmieniła miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone. Jest bezsporne, że w dacie próby doręczenia przesyłki sądowej przez doręczyciela, tj. 1 marca 2003 r., oskarżony nie przebywał w miejscu zamieszkania z powodu zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania, co nastąpiło 20 stycznia 2003 r. Fakt ten wcale jednak nie oznacza, że przewidziana w art. 139 § 1 k.p.k. fikcja prawna doręczenia miała w tym przypadku zastosowanie. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, trafnie przywołanego przez autora kasacji, podzielanego w literaturze, wynika wszakże, że **pismo wysłane pod ostatnio wskazany przez stronę adres nie może być uważane, w myśl omawianego przepisu, za doręczone, jeżeli została ona pozbawiona wolności i nie podała swego miejsca pobytu w czasie pozbawienia wolności do wiadomości organu, przed którym toczy się postępowanie.** Nie można przecież mówić o zmianie miejsca zamieszkania czy pobytu, jak wymaga tego art. 139 § 1 k.p.k., bowiem związana z pozbawieniem wolności nieobecność strony pod wskazywanym przez nią adresem jest niezależna od jej woli (por. także niepublikowane wyroki SN z dnia 11 października 2005 r., III KK 111/05 i z dnia 20 stycznia 2004 r., IV KK 434/03 oraz postanowienie SN z dnia 27 lipca 2005 r., III KZ 28/05). Powielany w zaskarżonym orzeczeniu pogląd wyrażony przez sąd pierwszej instancji, że oskarżony miał obowiązek poinformowania sądu, przed którym toczyło się postępowanie o zastosowanym wobec niego tymczasowym aresztowaniu, jawi się jako oczywiście nietrafny.*

(...) jak wynika z powyższych rozważań, w sprawie nie doszło do doręczenia opartego na fikcji prawnej, a tym bardziej do doręczenia faktycznego. Brak skutecznego doręczenia powoduje, że termin do wniesienia apelacji w ogóle nie rozpoczął swojego biegu, co wynika z jednoznacznej treści art. 445 § 1 k.p.k. (zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodu, by oskarżonemu, po opuszczeniu przez niego aresztu, doręczono faktycznie odpis wyroku z uzasadnieniem, mimo znajdujących się na k. – 445 i 458 stosownych wniosków). Oznacza to, iż postępowanie związane z wnioskiem oskarżonego o przywrócenie terminu do złożenia apelacji było bezprzedmiotowe, bowiem skoro termin nie rozpoczął swoje biegu, nie było podstaw do rozważania zasadności wniosku o jego przywrócenie.”

1.2.18. Sobota nie jest dniem ustawowo wolnym od pracy.

przepisy: art. 123 § 3 k.p.k.

hasła: termin

Postanowienie SN z dnia 18 listopada 2005 r. (V KZ 51/05)

Z uzasadnienia:

„Analiza treści zarzutu oraz uzasadnienia zażalenia wskazuje, że istotą sporu jest kwestia czy sobota jest dniem ustawowym wolnym od pracy w rozumieniu art. 123 § 3 k.p.k., bowiem pozytywne rozstrzygnięcie tej kwestii przesądza o tym, że kasacja prokuratora złożona została w terminie przewidzianym w art. 524 § 1 k.p.k. Obszerna argumentacja skarżącego zawarta w uzasadnieniu zażalenia, odwołująca się do bieżącego orzecznictwa oraz poglądów doktryny, zmierzająca do wykazania, iż sobota nie jest dniem uznanym przez ustawę za wolny od pracy, nie może być uznana za trafną.

Zgodnie z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego charakter dni uznanych za wolne od pracy mają wyłącznie niedziele oraz dni, które ustawa uznaje za dni wolne od pracy (por. postanowienie z dnia 24 listopada 2003 r., IV KZ 43/03 – OSNKW 2004 z. 1, poz. 8 odwołujące się do ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy – Dz. U. Nr 4, poz. 28 ze zm., a także postanowienie SN z 6 lipca 2005 r., IV KZ 19/05). Pogląd taki został też wyrażony w uchwale 7 sędziów SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03 (OSNC 2004, z. 1, poz. 1) i jako wpisany do księgi zasad prawnych obowiązuje inne składy orzekające Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052), jeżeli jakkolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby. Oczywiście jest, że uchwała z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03 dotyczy wykładni terminów z art. 115 k.c. w zw. z art. 165 § 1 k.p.c., nie ma więc charakteru względnie wiążącego jeżeli chodzi o interpretację terminu użytego w art. 123 § 3 k.p.k. (por. R. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2000, s. 398 – 402). Nie można jednak nie dostrzec, że dotyczy ona wykładni identycznego terminu jak użyty w art. 123 § 3 k.p.k., tj. terminu «dzień uznany ustawowo za wolny od pracy» (art. 115 k.c.). Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie nie widzi, w świetle bardzo obszernej argumentacji zawartej w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (analiza zagadnienia z zastosowaniem dyrektyw wykładni językowej, systemowej, funkcjonalnej, oraz z uwzględnieniem reguł wynikających z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) powodów aby na gruncie treści art. 123 § 3 k.p.k. prezentować pogląd odmienny.

Zważywszy nadto, iż do stanowiska skarżącego nie przekonują także podnoszone w zażaleniu argumenty natury faktycznej wskazujące na to, że sobota nie była dniem normalnego urzędowania dla sądów i prokuratur, uznać należało, że kasacja złożona została z przekroczeniem terminu określonego w art. 524 § 1 k.p.k., co przesądza od trafności zaskarżonego zarządzenia.”

1.2.19. Granice rozpoznania środka odwoławczego.

przepisy: art. 433 § 1 i 2 k.p.k.

hasła: apelacja; sąd apelacyjny; granice środka zaskarżenia

Postanowienie SN z dnia 24 listopada 2005 r. (V KK 352/05)

Z uzasadnienia:

„(...) zgodnie z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, i ile ustawa to przewiduje, a nadto obowiązany jest rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Przypomnieć jednak trzeba, że jeśli środek odwoławczy pochodzi od obrońcy, powinien m.in. zawierać wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu oraz uzasadnienie. Oznacza to, że przedmiotem rozważań sądu odwoławczego jest pisemny środek odwoławczy i zawarte w nim zarzuty i wnioski. Nowy zarzut, podnoszony ustnie w trakcie rozprawy apelacyjnej, może być przedmiotem rozważań sądu odwoławczego jedynie wówczas, jeżeli pozwala na to

ustawa, tj. wówczas, jeżeli zachodzą przesłanki przewidziane w art. 439, 440 bądź 455 k.p.k. (oczywiste jest, że ów «nowy» zarzut podnoszony przez obrońcę nie może być przejawem działania na niekorzyść oskarżonego). Skorygowanie rozstrzygnięcia o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności nie mogło więc być bezpośrednim następstwem uwzględnienia zarzutu obrońcy skazanego podniesionego ustanie na rozprawie apelacyjnej.”

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

1.3.1. Przekazanie sprawy z uwagi na jej szczególną wagę lub zawilóść.

przepisy: art. 25 § 2 k.p.k.

hasła: właściwość sądu

Postanowienie SN z dnia 17 listopada 2005 r. (WO 13/05)

Z uzasadnienia:

„Z zawartego w art. 25 § 2 k.p.k. unormowania można korzystać jedynie w sytuacjach szczególnych, gdyż decyzje w tym zakresie dotyczą odstępstwa od ogólnych zasad właściwości. Każdy, a strona postępowania w szczególności, powinien wiedzieć «z góry», który sąd będzie orzekał w danej sprawie. Zmiany w tym modelu mogą następować tylko wyjątkowo, bowiem zbyt częste korzystanie z art. 25 § 2 k.p.k. mogłoby prowadzić do osłabienia poczucia zaufania do sądu i jego zdolności do fachowego i rzetelnego procedowania. W licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, że przesłanki «szczególna waga» sprawy lub jej «zawilóść» mają charakter ocenny, wynikający z materiału dowodowego w sprawie, czasu, miejsca, okoliczności i sposobu działania oraz kwalifikacji prawnej czynu, a także rodzaju czynu i stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego przestępstwa (vide np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1983 r., V KZ 1/83 – OSNKW 1983, z. 9, poz. 76). Dlatego też, sąd zawsze powinien kompleksowo rozważyć wskazane wyżej okoliczności i w oparciu o nie wykazać tę szczególną, tj. ponad przeciętną „wagę” sprawy. Tego jednak, sąd występujący z wnioskiem, nie uczynił. Jednocześnie w doktrynie zwraca się uwagę, że chociaż Kodeks postępowania karnego w art. 25 § 2 i w art. 28 posługuje się takim samym określeniem, to jednak należy przyjąć, że zawilóść ta w wypadku przepisu art. 25 § 2 musi być nie tylko większa, ale także jakościowo różna, co staje się podstawą uznania, że dla rozpoznania określonej sprawy nie jest wystarczające powierzenie jej składowi trzech sędziów zawodowych, lecz konieczne jest jej rozpoznanie w pierwszej instancji przez sąd wyższego rzędu – sąd okręgowy (J. Grajewski, L. Paprzycki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003, t. I, s. 133). Za taką decyzją przemawiać powinna złożona materia prawna sprawy, tj. wyjątkowo skomplikowane metody i sposoby realizacji czynów, wymyślne metody planowania popełnienia przestępstw, złożone relacje interpersonalne współsprawców itp. Takiego charakteru sprawa (oskarżonego Mariusza D.) nie ma.

Upatrywanie zawilóści sprawy wnioskowanej do przekazania w tym, że Mariusz D. współdziałał z dziećmioma innymi osobami jest oczywiście bezzasadne. Zarówno wielość osób współoskarżonych, obszerność materiału dowodowego, wielość dowodów zgromadzonych do bezpośredniego przeprowadzenia na rozprawie, czy też konieczność przeprowadzenia licznych konfrontacji, nie świadczy sama przez się o szczególnej wadze lub zawilóści sprawy. Także sugestie, że sprawa Mariusza D. winna być rozpoznana przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. łącznie ze sprawą toczącą się przed tym sądem o sygn. akt: So. 4/05 – nie uzasadnia wniosku z art. 25 § 2 k.p.k. W tym miejscu na marginesie zauważyć należy, że Wojskowy Sąd Okręgowy w P. uprzednio już uznał, że stopień związku między sprawami toczącymi się przed tym sądem a sądem wnioskującym nie jest tego rodzaju, by uzasadniał konieczność prowadzenia łącznie obu spraw. Wracanie więc do tej kwestii jest niewłaściwe, bowiem zdecydowana większość sprawców działających wspólnie z oskarżonym została już prawomocnie skazana, a proces pozostałych – jest w znacznym stopniu zaawansowany.”

1.4. Zagadnienia prawne.

1.4.1. Zasady intertemporalne w odniesieniu do rozpoznania wniosku o uznanie za wykonany środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

przepisy: art. 84 § 1 k.k.; art. 4 § 1 k.k.; art. 12 § 2 p.w.k.k.

hasła: prawo intertemporalne; kodeks karny wykonawczy; zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych; uznanie środka karnego za wykonany

Pytanie Sądu Okręgowego w Łodzi (I KZP 55/05)

„Czy do rozpoznania wniosku o uznaniu za wykonany środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, prawomocnie orzeczonego przed dniem 1 września 1998 r. wobec sprawcy będącego w stanie nietrzeźwości, mają zastosowanie zasady określone w art. 84 § 1 i 2 k.k., czy też określone wart. 89 k.k. z 1969 r., w kontekście przepisu art. 4 § 1 k.k. i art. 12 § 2, art. 14 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88 poz. 554 z późn. zm.)?”

Uzasadnienie:

„Tadeusz S. został skazany prawomocnym wyrokiem b. Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 16 listopada 1994 r. w sprawie VIII K 732/94 za przestępstwo z art. 177 § 2 i 3 k.k. popełnione w stanie nietrzeźwości między innymi na podstawie art. 43 § 2 k.k. z 1969 r. na karę 10 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym (...). Obrońca skazanego wnioskiem z dnia 6 maja 2005 r. wystąpił o uznanie za wykonaną na podstawie art. 89 d.k.k. z 1969 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. z 1997 r. kary dodatkowej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych argumentując, że skazany odbył już ponad połowę 10 letniego okresu, na jaki została ona orzeczona. Zostały także spełnione pozostałe przesłanki z art. 89 d.k.k. z 1969 r., który jako korzystniejszy dla sprawcy od art. 84 k.k. z 1997 r. powinien być w tej sprawie zastosowany Sąd Rejonowy dla Ł. postanowieniem z dnia 21 września 2005 r. nie uwzględnił tego wniosku argumentując, że w sprawie tej ma zastosowanie art. 84 § 2 k.k. z 1997 r., który wyklucza wcześniejsze uznanie za wykonany środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów, jeżeli taki środek karny wymierzono na podstawie art. 42 § 2 k.k. (w stanie nietrzeźwości). Według tego Sądu art. 4 § 1 k.k. z 1997 r. nie ma w tym wypadku zastosowania, gdyż zgodnie z art. 12 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.) w razie wątpliwości, czy ma być stosowane prawo dotychczasowe, czy Kodeks karny, stosuje się Kodeks karny.

Postanowienie to zaskarżył zażaleniem obrońca skazanego zarzucając:

- *obrażę art. 12 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny przez błędne przyjęcie, iż Kodeks karny z 1997 r. uchylił zasadę, że przy zmianie przepisów nie można stosować ustawy łagodniejszej dla sprawcy w wyniku czego Sąd uznał, że nie można zastosować art. 89 k.k. z 1969 r.;*
- *obrażę art. 4 § 1 k.k. z 1997 r. przez uznanie, że przepis ten nie ma zastosowania do zdarzeń sprzed roku 1997, gdy w rzeczywistości wyeliminowanie tego przepisu narusza zasadę nie pozwalającą na działanie prawa wstecz oraz zasadę zawartą wart. 42 ust. 1 zdanie 1 Konstytucji RP;*
- *obrażę art. 89 d.k.k. z 1969 r. przez przyjęcie założenia, że przepis ten został wyeliminowany w stosunku do zdarzeń zaistniałych przed rokiem 1997 przez art. 84 § 2 k.k., który to przepis nie przewiduje zwolnienia z reszty kary po upływie połowy okresu, na który ją orzeczono.*

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uznanie w oparciu o dyspozycję art. 89 k.k. z 1969 r. za wykonaną karę dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W sprawie wyłoniło się poważne zagadnienie prawne, wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. Ani przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554 z późno zm.), ani Przepisy przejściowe i końcowe (Rozdział XXII) Kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r. nie regulują wprost, w jaki sposób po wejściu w życie nowego ustawodawstwa z dniem 1 września 1998 r. mają być wykonywane dotychczas orzeczone kary dodatkowe, w tym zakazu prowadzenia pojazdów wymierzone na podstawie art. 43 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. Tym niemniej z treści art. 13 ust. 3 cytowanej ustawy Przepisy wprowadzającej Kodeks karny (p.w.k.k.) wynika pośrednio, że środki karne, przewidziane w Kodeksie karnym z 1997 r. są odpowiednikami przewidzianych w Kodeksie karnym z 1969 r. kar dodatkowych. W szczególności przyjmując w tej sytuacji należy, że środek karny zakazu prowadzenia pojazdów określony wart. 39 pkt 3 k.k. z 1997 r. w zw. z art. 42 § 1 i 2 k.k. z 1997 r. dokładnie odpowiada wcześniejszej karze dodatkowej zakazu prowadzenia pojazdów w rozumieniu art. 38 pkt 4 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 43 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. Co do zasady uznać więc należy za dopuszczalne stosowanie przepisu art. 84 § 1 i 2 k.k. z 1997 r. o uznaniu za wykonane określonych tam środków karnych także do prawomocnie orzeczonych przed 1 września 1998 r., odpowiadających im kar dodatkowych przewidzianych w uchylonych przepisach kodeksu karnego z 1969 r. Zauważyć należy, że instytucja prawna skrócenia wykonywania środka karnego, określona w art. 84 k.k. (odpowiednio także art. 89 d.k.k. z 1969 r.), co do swej treści merytorycznej dotyczy materii karnowykonalnej. W literaturze prawa karnego podkreśla się nawet, że właściwszym miejscem dla tego przepisu byłby Kodeks karny wykonawczy, tym bardziej, iż instytucja ta nie ma nawet charakteru warunkowego (E. Bienkowska: Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna, red. G. Rejman, Wydawnictwo C. H. Beck Warszawa 1999, s. 1202). W piśmiennictwie prawa karnego materialnego w większości przyjmuje się, że przepis art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie także w postępowaniu wykonawczym (tak wprost A. Zoll w: Komentarzu do Kodeksu karnego. Część ogólna red. K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 1999, s. 64. teza 13 do art. 4: pośrednio K. Postulski w: Kodeksu karnego wykonawczego. red. Z. Hołda, K. Postulski, Gdańsk 2005 r., s. 532-533; K. Postulski: Glosa do uchwały SN z dnia 28 maja 1998 r., I KZP 4/98 w: OSP 1998, z. 11, s. 198).

Odmienną koncepcję zaprezentował jednak w dwóch publikacjach W. Wróbel. Zdaniem tego autora «zasadnicza reguła kolizyjna zawarta wart. 4 § 1 k.k. nie ma zastosowania, gdy chodzi o przepisy w istocie o charakterze wykonawczym». Do instytucji prawa karnego wykonawczego należy więc według tego poglądu stosować zawsze przepisy nowego kodeksu z 1997 r. (Komentarz do Kodeksu karnego, red. A. Zoll. Część szczególna, t. 3, s. 924 i następne: glosa do uchwały SN z dnia 11 stycznia 1999 r., I KZP, PiP 1999, z. 3, s. 103 i nast.). W publikowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych brak jest bezpośredniego odniesienia się do zagadnienia, czy w wypadku orzekania w przedmiocie wniosku o uznanie za wykonane środków karnych (prawomocnie orzeczonych dawniej jako kary dodatkowe na podstawie przepisów Kodeksu karnego z 1969 r.) stosować ustawę nową, tj. przepisy Kodeksu karnego z 1997 r., czy też dopuszczalne jest stosowanie przepisów obowiązujących w chwili popełnienia czynu, w szczególności jeżeli byłyby względniejsze dla sprawcy (problem stosowania w tej sytuacji art. 4 § 1 k.k. z 1997 r.). Ważkie, dość obszernie i wszechstronnie uzasadnione, stanowisko zawarł jedynie Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Karnej i Wojskowej z dnia 11 stycznia 1999 r. w sprawie I KZP 15/98 (OSNKW 1999, z. 1-2, poz. 1) w kwestii stosowania przepisów Kodeksu karnego z 1997 r. w zakresie orzekania o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem przed 1 września 1998 r. Argumenty Sądu Najwyższego podniesione przy tej okazji mogą mieć istotne znaczenie także dla rozstrzygnięcia tej sprawy, gdyż dotyczy ona zbliżonego problemu prawnego stosowania przepisów prawa karnego wykonawczego zawartych w kodeksie karnym z 1997 r. do wykonywania orzeczeń, które uprawomocniły się pod rządami przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. W szczególności zaś w polu uwagi Sądu Najwyższego znalazła się istotna i aktualna także w tej sprawie kwestia ewentualnego użycia reguły stosowania prawa względniejszego dla sprawcy (art. 4 § 1 k.k.), a więc znowu podobnie jak w tej sprawie. Ponadto instytucja warunkowego

przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności (art. 78 - 82 k.k. z 1997 r.) jest co do swego charakteru niemal identyczna z uznaniem za wykonany orzeczonego środka karnego z art. 84 k.k. Różnica polegająca na tym, że z odbycia reszty kary pozbawienia wolności zwalnia się jedynie warunkowo (ustalając okres próby), a środek karny uznaje się za wykonany bezwarunkowo, nie wydaje się w tym momencie istotna. Należy jednak też zauważyć, że zasada stosowania przepisów Kodeksu karnego z 1997 r. o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary pozbawiania wolności została w takiej sytuacji wprost określona w art. 14 pkt 4 Przepisów wprowadzających Kodeks karny z 1997 r. To właśnie ta wyraźna regulacja ustawowa stała się jednym z kluczowych argumentów Sądu Najwyższego, gdy we wspomnianej uchwale stwierdził, że «w sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem, w których kara nie została wykonana. w zakresie orzekania o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, do osób odbywających kary pozbawienia wolności stosuje się od dnia 1 września 1998 r. przepisy Kodeksu karnego z 1997 r.». Tego argumentu nie da się oczywiście wprost zastosować w rozpoznawanej obecnie sprawie właśnie dlatego, że w Przepisach wprowadzających Kodeks karny (p.w.k.k.) brak analogicznej regulacji, dotyczącej wykonywania środków karnych.

Tym nie mniej aktualny w tej sprawie jest argument Sądu Najwyższego nazwany w uzasadnieniu cytowanej uchwały «systemowym». Sąd ten stwierdził bowiem, że treść art. 14 pkt 2 p.w.k.k. świadczy o tym, że ilekroć w sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem, w których kara nie została wykonana, zamierzono dopuścić stosowanie przepisów dotychczasowych – tylekroć czyniono to w sposób jednoznaczny, poprzez odwołanie się do wykonawstwa «według zasad dotychczasowych». Dalej Sąd Najwyższy podkreśla, że w art. 243 § 1 k.k.w. z 1997 r. przyjęto zasadę stosowania ustawy nowej także do przepisów postępowania wykonawczego, zawartego w tym akcie prawnym. Po czym dodaje istotne stwierdzenie: «Ze swojej istoty warunkowe przedterminowe zwolnienie ma – niezależnie od tego, iż niektóre przepisy dotyczące tej instytucji zamieszczone zostały w kodeksie karnym, nie zaś w kodeksie karnym wykonawczym – charakter instytucji, związanej nie z orzekaniem, lecz z wykonaniem kary pozbawienia wolności. Orzeczenie w przedmiocie warunkowego zwolnienia zostaje wydane w trakcie postępowania wykonawczego, a zatem regulacja art. 14 pkt 4 p.w.k.k. powinna być dostosowana do zasady bezpośredniego obowiązywania regulacji wykonawczych». Wydaje się zatem, że przywołując te argumenty, Sąd Najwyższy dostrzegł istotną różnicę w zakresie możliwości stosowania przepisów obowiązujących w czasie popełnienia czynu w postępowaniu rozpoznawczym (do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia) i w postępowaniu wykonawczym. Także regulacja zawarta w art. 84 k.k. ma przecież charakter przepisu prawa karnego wykonawczego. Odnośnie zaś wykonania środka karnego w tej sprawie brak przecież właśnie przepisu dopuszczającego stosowanie przepisów dotychczasowych. W kontekście zaś zgodności wylomu od zasady «lex severior non agit» z obowiązującymi Rzeczpospolitą Polską umowami międzynarodowymi oraz zasad Konstytucji RP Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że: «zasadniczo czymś innym jest wymierzenie kary surowszej od tej, którą można byłoby wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony, a czym innym jest ustanowienie odmiennych. choćby ewidentnie bardziej restryktywnych możliwości łagodzenia rygorów kary już prawomocnie orzeczonej pod rządami przepisów poprzednio obowiązujących». Dalej Sąd Najwyższy wywodzi jeszcze, że nie można w analogicznej sytuacji mówić o naruszeniu zasady ochrony praw słusznie nabytych. «Dopóki jednak decyzji o warunkowym przedterminowym zwolnieniu nie podjęto, dopóty nie można mówić o nabyciu przez osobę skazaną uprawnień, które mogłyby podlegać ochronie w świetle konstytucyjnej zasady ochrony praw słusznie nabytych. Upływ określonego quantum kary nie tworzy jeszcze bowiem po stronie skazanego żadnego roszczenia (uprawnienia), czy choćby samej ekspektatywy warunkowego zwolnienia, które mogłyby podlegać ochronie. O tego typu skutkach można byłoby mówić jedynie, gdyby po odbyciu określonej części kary istniał obowiązek warunkowego zwolnienia skazanego po tym właśnie okresie». W ocenie Sądu Okręgowego powyższe rozważania należy odnieść odpowiednio także do sytuacji orzekania o uznaniu za wykonany środek karnego w sytuacji, gdy przed dniem 1 września 1998 r., decyzja Sądu w tej kwestii jeszcze nie zapadła. Z drugiej jednak strony wskazać należy, że Sąd Najwyższy nie odrzuca generalnie możliwości stosowania przepisu art. 4 § 1 k.k. także w postępowaniu wykonawczym. Stwierdza bowiem wyraźnie w końcowej części uzasadnienia wspomnianej uchwały: «Przepis ten (tj. art. 14 pkt 4 p.w.k.k.) nie ma natomiast żadnego znaczenia prawnego we wszystkich tych (potencjalnych) sytuacjach, w których do nowelizacji przepisów kodeksu karne-

go o warunkowym zwolnieniu doszłoby już po dniu 1 września 1998 r. Wtedy to, już na gruncie przepisów kodeksu karnego z 1997 r. przed i po ich ewentualnej nowelizacji, zastosowanie powinna znaleźć reguła określona w art. 4 § 1 k.k.».

Omawiana uchwała pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1999 r. spotkała się jednak także z dość zasadniczą krytyką w literaturze prawa karnego. W szczególności B. Kunicka-Michalska w Komentarzu do Kodeksu karnego, red. G. Rejman, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 1999 r. s. 293-304, obszernie polemizuje niemal z każdym argumentem uzasadnienia tego orzeczenia. Autorka ta zwraca zresztą uwagę także na poprzedzające tę uchwałę istotne rozbieżności poglądów w tej kwestii pomiędzy poszczególnymi przedstawicielami doktryny prawa karnego oraz wcześniejszymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, częściowo jeszcze na gruncie poprzednich, ale zbliżonych regulacji prawnych (op. cit. s. 287-293). Z całego toku rozumowania przedstawionego przez B. Kunicką-Michalską wynika zaś wniosek, że co do zasady nie budzi jej wątpliwości pogląd o stosowaniu art. 4 § 1 k.k. z 1997 r. także do przepisów prawa karnego wykonawczego, zamieszczonych w tej ustawie. Przechodząc do podsumowania tych rozważań Sąd Okręgowy rozpoznający tę sprawę ostatecznie opowiada się za poglądem, że regulując w art. 14 pkt 1-4 p.w.k.k. w odrębny sposób wykonanie kar w sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem zapadłym przed dniem 1 września 1998 r., ustawodawca zaznaczył istotną różnicę w podejściu do zagadnień związanych z postępowaniem wykonawczym, w porównaniu z postępowaniem rozpoznawczym. O ile w postępowaniu rozpoznawczym zasada stosowania art. 4 § 1 k.k. nie podlega dyskusji, to na gruncie przepisów regulujących samo tylko wykonanie prawomocnie orzeczonych przed dniem 1 września 1998 r. prawomocnymi wyrokami kar (odpowiednio także środków karnych) stosowanie wprost art. 4 § 1 k.k. z 1997 r. budzi co najmniej uzasadnione wątpliwości. Zgodnie zaś z ogólną regułą interpretacyjną zawartą przez samego ustawodawcę w przepisie art. 12 § 2 p.w.k.k.: w razie wątpliwości, czy ma być stosowane prawo dotychczasowe, czy Kodeks karny, stosuje się Kodeks karny. Dostrzegając jednak znaczne skomplikowanie rozstrzyganej materii prawnej i rozbieżne stanowiska w tej kwestii, zajmowane przez przedstawicieli nauki prawa karnego Sąd Okręgowy zdecydował się skorzystać z możliwości zadania pytania prawnego Sądowi Najwyższemu w trybie art. 441 k.p.k..”

1.4.1. Doprowadzenie skazanego do zakładu karnego.

przepisy: art. 79 § 1 k.k.w.; art. 7 k.k.w.

hasła: zarządzenie; prawo karne wykonawcze; doprowadzenie skazanego do zakładu karnego; zażalenie

Pytanie Sądu Okręgowego w Warszawie (I KZP 56/05)

„1. Czy decyzja wydana na podstawie art. 79 § 1 k.k.w. polecająca w uzasadnionych wypadkach doprowadzenie skazanego do zakładu karnego bez wezwania winna mieć formę zarządzenia prezesa sądu lub upoważnionego sędziego?

2. W wypadku odpowiedzi pozytywnej – czy na zarządzenie wydane w trybie art. 79 § 1 k.k.w. przysługuje skarga w oparciu o przepis art. 7 k.k.w.?”

Uzasadnienie:

„W dniu 31 października 2005r sędzia Sądu Okręgowego w W. wydał zarządzenie polecające doprowadzenie do zakładu karnego skazanego. Podstawą procedowania w tym zakresie stanowił przepis art. 79 § 1 (zdanie drugie) k.k.w. Powyższe rozstrzygnięcie sędziego uzasadnił utrudnieniem postępowania wykonawczego dotyczącego wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 kwietnia 2004 r., VIII K 360/03 zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 10 grudnia 2004 r. w części dotyczącej orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu zarządzenia sędzia wskazał okoliczności świadczące w jego ocenie o celowym dążeniu skazanego do uniemożliwienia realizacji wy-

tycznych Sądu Apelacyjnego w W. zawartych w postanowieniu z dnia 31 maja 2005 r., które legły u podstawy wstrzymania wykonania kary.

Powyższe zarządzenie zostało w dniu 3 listopada 2005 r. zaskarżone przez obrońców skazanego. Przy czym złożyli oni środek odwoławczy w postaci zażalenia, w którym zaskarżyli na podstawie art. 6 § 1 k.k.w. i art. 1 § 2 k.k.w. w zw. z art. 75 § 2 i 3 k.p.k. i 246 k.p.k. wymienione na wstępie zarządzenie, a także złożyli skargę na to zarządzenie wskazując jako jej podstawę art. 7 § 1 k.k.w. Dodatkowo obrońca skazanego wniósł w oparciu o art. 7 § 4 k.k.w. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego zarządzenia. Jako właściwy do rozpoznania obu środków odwoławczych wskazano Sąd Okręgowy w W. Wydział Karny. Postanowieniem z dnia 10 listopada 2005 r., VIII K 360/03, VIII Ko 251/05 (Odr) Sąd Okręgowy w W. na podstawie art. 7 § 1, 2, 3 k.k.w. i art. 3 § 2 k.k.w. oba środki odwoławcze – po uznaniu, że zażalenie z dnia 3 listopada 2005 r. jest skargą w rozumieniu art. 7 § 1 k.k.w. przekazał Wydziałowi Penitencjarnemu Sądu Okręgowemu w W. jako właściwemu do ich rozpoznania. Na posiedzeniu w dniu 17 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy Wydział Penitencjarny w W. rozpoznając w postępowaniu odwoławczym środek odwoławczy w postaci skargi obrońców skazanego na decyzję sędziego stwierdził, że wyłoniły się wskazane na wstępie zagadnienia prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy. Uznał w szczególności, że nie jest jasne, czy w oparciu o art. 79 § 1 (zdanie drugie) k.k.w. organem decyzyjnym jest sąd czy też prezes sądu lub upoważniony sędzia i w związku z tym, czy rozstrzygnięcie w oparciu o ten przepis wymaga formy postanowienia, czy też zarządzenia w rozumieniu art. 18 § 1 i 2 k.k.w. Brzmienie zdania drugiego cyt. przepisu art. 79 § 1 k.k.w. na podstawie którego sędzia wydał kwestionowane przez obrońców skazanego zarządzenie wskazuje, że o doprowadzeniu do zakładu karnego bez wezwania decyduje sąd jedynie w sytuacji zaistnienia uzasadnionych wypadków, niewątpliwie wymagających poczynienia merytorycznych ustaleń. Ponadto w niniejszej sprawie przedmiotowe zarządzenie sędziego spowodowało powstanie dla skazanego sytuacji zupełnie odmiennej niż wynikającej z postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. w części wstrzymującej wykonanie orzeczonej względem tego skazanego kary pozbawienia wolności do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku o odroczenie jej wykonania.

Właściwe przepisy k.k.w. niejednokrotnie wskazują – poprzez określenie organu decyzyjnego – te przypadki w których decyzja powinna mieć formę zarządzenia prezesa sądu lub upoważnionego sędziego. Jednakże przepis art. 79 § 1 k.k.w. do tej kategorii decyzji nie wydaje się odnosić. Można nadto rozważać czy przewidziane tym przepisem polecenia sądu podobnie jak w przypadku zaistnienia sytuacji opisanej w § 2 art. 79 k.k.w. związane jest z czynnością sądu o charakterze administracyjno-technicznym. Wówczas zgodnie z poglądem wyrażonym w tezie 3 do art. 18 k.k.w. w Komentarzu do Kodeksu Karnego Wykonawczego Zbigniewa Hołdy, Kazimierza Postulskiego przez sąd należy rozumieć nie organ orzekający w formie postanowienia, ale instytucję wskazaną w tym przepisie, czyli administrację sądową, jako właściwą do wykonania określonych czynności biurowych. Konsekwencją przedstawionych wątpliwości w zakresie formy w jakiej powinno być wydane rozstrzygnięcie na podstawie przepisu art. 79 § 1 (zdanie drugie) k.k.w. pozostaje zagadnienie dopuszczalności skargi w trybie art. 7 k.k.w. i w następstwie właściwości sądu penitencjarnego do procedowania w niniejszej sprawie jako instancji odwoławczej. Dodać należy, że jak dotychczas ani orzecznictwo Sądu Najwyższego ani doktryna nie wypowiedziały się na temat przedstawionych zagadnień prawnych.”

1.5. Terminy spraw rozpoznawanych w Izbie Karnej i Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego.

1.5.1. Terminy rozpoznania następujących zagadnień prawnych:

- Czy w świetle art. 2, 6, 7 i 15 ustawy z dnia 10 września 1999 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 83, poz. 931 ze zm.) dopuszczalne jest wznowienie przez sąd postępowania

nia karnego skarbowego, w sprawie o przestępstwo skarbowe, zakończone prawomocnym orzeczeniem finansowego organu orzekającego w sytuacji, gdy wniosek o wznowienie postępowania karnego skarbowego został złożony po 17 października 1999 r.?

(I KZP 48/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 9.30, s. „C”

- Czy użyty w art. 177 § 3 k.k. wyraz "wyłącznie" oznacza wykluczenie trybu ścigania wnioskowego w zakresie czynu z art. 177 § 1 k.k. gdy pokrzywdzonym tym samym przestępstwem podlegającym kumulatywnej kwalifikacji z art. 177 § 1 i 2 k.k., jeżeli jeszcze inna osoba (osoby), albo inna osoba (osoby) najbliższe co do której nastąpił skutek określony w art. 177 § 2 k.k.?

(I KZP 45/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 10.30, s. „C”

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego 6/05 poz. 1.4.2.

<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy wpis do wykazu, o którym mowa w art. 49 a § 2 k.k. zd. drugie, jest wystarczający do zasądzenia na rzecz tego podmiotu nawiązek i świadczeń pieniężnych, czy też niezbędne jest opublikowanie tego wykazu w formie obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Ministra Sprawiedliwości (art. 49 a § 2 k.k. zd. ostatnie)?

(I KZP 46/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 11.00, s. „C”

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego 6/05 poz. 1.4.3.

<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy dopuszczalne jest złożenie zażalenia na postanowienie oddalające skargę strony na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki?

(I KZP 44/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 11.30, s. „C”

Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego 6/05 poz. 1.4.1.

<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>

- Czy biegłemu, który jest autorem opinii nadesłanej w trybie art. 203 § 1 k.k.w. do sądu przez kierownika zakładu zamkniętego przysługuje prawo do wynagrodzenia na podstawie art. 9 ust. 1 Dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. z dnia 28 października 1950 r. Nr 49, poz. 445 ze zm.)?

(I KZP 40/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 12.00, s. „C”

- Czy znamię przedmiotowe zawarte w treści art. 220 § 1 k.k. dotyczące sprawcy, który "naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu" zawęża, krąg pokrzywdzonych, jedynie do podmiotów świadczących pracę w rozumieniu kodeksu pracy na podstawie umowy o pracę?

(I KZP 34/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 12.30, s. „C”

- Czy opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, pobierane w wysokości określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 2 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy (Dz. U. Nr 107, poz. 1006), a w oparciu o art. 156 § 2 i 3 k.p.k., stanowią koszty sądowe co do których ma zastosowanie art. 623 k.p.k. oraz art. 626 § 3 k.p.k.?

(I KZP 41/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 13.00, s. „C”

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego.

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego.

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego.

2.2.1. Pomówienie przez adwokata.

14 grudnia o godz. 11.00 Trybunał Konstytucyjny rozpozna skargę konstytucyjną Edwarda Ł. dotyczącą umorzenia postępowania wobec adwokata, który występując jako pełnomocnik pomówił go podczas rozprawy.

Trybunał Konstytucyjny orzeknie w sprawie zgodności: art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Edward Ł. oskarżył adwokata o to, że występując jako pełnomocnik pomówił go podczas jednej z rozpraw. Sąd rejonowy – wydział karny umorzył postępowanie uzasadniając, że adwokat przy wykonywaniu swojego zawodu korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przez prawo. W przypadku nadużycia wolności, o ile wypełnia znamiona zniewagi lub zniesławienia w rozumieniu czynów zabronionych ściganych z oskarżenia prywatnego, wprowadza się procedurę odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Sąd okręgowy całkowicie podzielił argumenty sądu rejonowego. Zdaniem skarżącego z powodu kwestionowanego przepisu proces zakończył się prawomocnie umorzeniem postępowania, co z przyczyn formalnych nie zagwarantowało sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy pod względem merytorycznym. Skarżący wskazuje, że Prawo o adwokaturze ogranicza konstytucyjną zasadę równości wszystkich wobec prawa oraz bezpodstawnie chroni określoną grupę osób ze względu na wykonywany zawód.

Rozprawie będzie przewodniczył sędzia TK Adam Jamróz, a sprawozdawcą będzie sędzia TK Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska.

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

2.2.2. Ustawa o Policji – materiały operacyjne: Zachowanie materiałów operacyjnych zebranych w toku kontroli operacyjnej prowadzonej bez zgody sądu jest niezgodne z Konstytucją.

12 grudnia o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący niektórych przepisów ustawy z 6 kwietnia 1990 roku o Policji regulujących m.in. dostęp do materiałów zgromadzonych podczas kontroli operacyjnej.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

1. Art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji:
 - a) jest niezgodny z art. 51 ust. 4 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji,
 - b) nie jest niezgodny z art. 7 Konstytucji.
2. Art. 19 ust. 16 powyższej ustawy w zakresie, w jakim przewiduje po zakończeniu kontroli operacyjnej powiadomienie o tej kontroli podejrzanego i jego obrońcę, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.
3. Art. 19 ust. 18 powyższej ustawy jest niezgodny z art. 49 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Art. 20 ust. 2 powyższej ustawy przez to, że nie precyzuje, w jakich sytuacjach można gromadzić informacje o osobach podejrzanych o popełnienie przestępstwa ściganego z urzędu, i nie określa rodzajów tych informacji w sposób wyczerpujący, jest niezgodny z art. 51 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.
5. Art. 20 ust. 17 powyższej ustawy jest zgodny z art. 51 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.
6. Zarządzenie nr 6 Komendanta Głównego Policji z dnia 16 maja 2002 r. w sprawie uzyskiwania, przetwarzania i wykorzystywania przez Policję informacji oraz sposobów zakładania i prowadzenia zbiorów tych informacji (Dz. Urz. KGP Nr 8, poz. 44 oraz z 2003 r. Nr 9, poz. 47) jest niezgodne z art. 51 ust. 5 oraz art. 93 ust. 2 Konstytucji.

Ponadto TK orzekł, że przepisy wskazane w części I w punktach 1, 3, 4 i 6 tracą moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od daty ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zachowanie materiałów operacyjnych zebranych w toku kontroli operacyjnej prowadzonej bez zgody sądu jest niezgodne z Konstytucją. Kwestionowany przepis przekracza bowiem wymagane granice proporcjonalności w wypadku kolizji praw i wolności konstytucyjnych i konsekwencji regulacji zawartej w ustawie zwykłej.

Prowadzenie kontroli operacyjnej za zgodą nadawcy lub odbiorcy przekazu, bez zgody sądu narusza Konstytucję. Zgoda jednej ze stron przekazu pochodzi od osoby zainteresowanej przebiegiem i konkretnym ukierunkowaniem działań operacyjnych. Osoba ta jest osobiście zainteresowana przebiegiem kontroli, może podlegać manipulacjom i naciskom. Zdaniem TK w demokratycznym państwie prawnym ograniczenia w zakresie wolności i praw powinny być poddane kontroli sądu.

Kwestionowany przepis dotyczący gromadzenia informacji o osobach podejrzanych o popełnienie przestępstw ściganych z urzędu nie precyzuje, w jakim zakresie można gromadzić informacje. Nie ma więc charakteru dostatecznie zamkniętego i konkretnego. Zdaniem TK nie jest konieczne, żeby Policja sama decydowała o tym, jakie informacje o przestępcach będzie gromadzić. Brak sprecyzowania ewentualnego zaniechania ich gromadzenia pozostaje w sprzeczności z konstytucyjnym wymogiem ustawowego określenia zasad gromadzenia informacji.

TK zauważył, że prawomocne uniewinnienie lub bezwarunkowe umorzenie postępowania karnego wobec konkretnej osoby nie przesądza o tym, że zgromadzone dane nie mogą zawierać informacji przydatnych dla realizacji zadań Policji wobec innych osób. Możliwość zachowania danych nie dotyczy tych, które ujawniają pochodzenie rasowe, etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, dane o stanie zdrowia, nałogach, życiu seksualnym. Trybunał podkreślił, że możliwość dalszego przechowywania danych dotyczyć może tylko takich, które są pozyskiwane w sposób legalny.

Zaskarżony przepis wyklucza możliwość informowania zainteresowanego o kontroli operacyjnej, ale tylko w czasie jej trwania. Zdaniem TK nie jest to tożsame z zakazem udzielania takiej informacji, gdy czynności operacyjne zostaną zakończone. Potem inwigilowany ma możliwość wglądu w zebrane o nim materiały. Czym innym jest jednak brak przeszkody do wglądu, a czym innym obowiązek informowania przez Policję zainteresowanego o prowadzeniu wobec niego kontroli. Istnienie takiego obowiązku byłoby zapewne wskazane, ale w tej sprawie jest to dostrzeżenie przez Rzecznika Praw Obywatelskich luki legislacyjnej, która nie może być zaskarżona przed TK.

Zarządzenie Komendanta Głównego Policji w sprawie uzyskiwania, przetwarzania i wykorzystywania przez Policję informacji jest niezgodne z Konstytucją, gdyż zasady i tryb gromadzenia oraz udostępnienia informacji o obywatelach może określać tylko ustawa.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Jerzy Stępień, sprawozdawcą był sędzia TK Bohdan Zdziennicki, a współsprawozdawcą była sędzia TK Ewa Łętowska.

Wyrok jest ostateczny, a jego [sentencja](#) podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

3. Legislacja.

(opracował Sławomir Żółtek)

3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego.

- **Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2023** – rozporządzenie z 30 listopada 2005 r. Zm.: rozporządzenie w sprawie wyznaczenia sądów rejonowych rozpoznających sprawy o przestępstwa prasowe.
- **Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2024** – rozporządzenie z 30 listopada 2005 r. Zm.: rozporządzenie w sprawie wyznaczenia sądów rejonowych rozpoznających sprawy o przestępstwa wynikające z prawa autorskiego i praw pokrewnych.
- **Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2025** – rozporządzenie z 30 listopada 2005 r. Zniesienie i utworzenie niektórych sądów grodzkich oraz zmiana rozporządzenia w sprawie utworzenia sądów grodzkich.

3.2. Prace legislacyjne rządu.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury.

Proponowana zmiana polega na przesunięciu terminu wejścia w życie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury z 1 stycznia 2006 r. na 1 września 2006 r. Nowy termin wejścia w życie ustawy wiąże się z datą rozpoczęcia nowego cyklu szkoleniowego. Zmiana ta umożliwi kontynuację cyklu szkoleniowego, rozpoczętego w dotychczasowej strukturze organizacyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości (Departament – Centrum Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości) przez sędziów i prokuratorów, a także pozostałą kadre sądów powszechnych i prokuratury.

3.3. Prace legislacyjne Sejmu i Senatu RP.

3.3.1. Sejm.

Pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury (por. 3.2.) Zostały ogłoszone 5-minutowe oświadczenia w imieniu klubów Projekt uzasadniał Minister Sprawiedliwości.

3.3.2. Prace komisji sejmowych.

- **23-11-2005 Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka**

- I. Zaopiniowanie wniosku Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie kandydatury Pana Janusza Kurtyki na stanowisko Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.
- II. Informacja Ministra Sprawiedliwości na temat aktualnej sytuacji w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz zamierzeń legislacyjnych resortu na pierwsze półrocze 2006 r.

Komisja wysłuchała informacji ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro na temat aktualnej sytuacji w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz zamierzeń legislacyjnych resortu na pierwsze półrocze 2006 r. Minister oświadczył, że celem jego polityki będzie zwalczanie przestępczości i zwiększenie bezpieczeństwa obywateli. Zapowiedział przedstawienie projektu nowelizacji Kodeksu karnego, Kodeksu

postępowania karnego oraz Kodeksu wykroczeń, ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, a także projektu ustawy o biegłych sądowych. Opowiedział się za zaostrzeniem kar za niektóre najcięższe przestępstwa, takie jak porwanie dla okupu, za zmianą przepisów dotyczących odpowiedzialności nieletnich znacznie zdemoralizowanych oraz za przyspieszonym trybem rozpatrywania czynów popełnionych przez chuliganów. Ponadto minister zapowiedział połączenie w jedną strukturę pionów przestępczości zorganizowanej z prokuratur okręgowych i apelacyjnych. Poinformował także o powstaniu roboczego zespołu Ministerstwa Obrony Narodowej i resortu sprawiedliwości, który ma zbadać możliwość przystosowania b. obiektów wojskowych dla potrzeb więziennictwa, co pozwoliłoby uzyskać w okresie ok. 1,5 roku 6,5 tys. dodatkowych miejsc dla osób skazanych na kary pozbawienia wolności.

W dyskusji posłowie zwrócili uwagę na potrzebę szybszego karania kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu, poruszyli sprawę ewentualnego złagodzenia kar za niektóre przestępstwa i zastąpienia kary pozbawienia wolności karami wolnościowymi oraz kwestię rozdzielenia stanowiska Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego. W tej części posiedzenia Komisji uczestniczył minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Obecni byli: sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Kryże i podsekretarz stanu w tym resorcie Andrzej Grzelak.

• 30-11-2005 Komisja do Spraw Unii Europejskiej /SUE/

Komisja rozpatrzyła w trybie art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r.:

- wniosek dotyczący zmienionej decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej Protokołu przeciwko przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej;
- wniosek dotyczący zmienionej decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (COM/2005/ 503 końcowy).

Ponadto rozpatrzyła odnoszący się do powyższych wniosków projekt stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag.

• 07.12.2005 r. Komisja Ustawodawcza /UST/

Zapoznała się ze stanowiskami Marszałka Sejmu IV kadencji w sprawach przed Trybunałem Konstytucyjnym, które zostały już przesłane do Trybunału, ale nie określono jeszcze reprezentantów Sejmu. Ustalono, że w sprawie o sygn. akt SK 20/04 wystąpi poseł Maks Kraczkowski (PiS), natomiast w sprawie o sygn. akt SK 68/03 poseł Stanisław Rydzoń (SLD).

Komisja wyraziła opinie w kolejnych sprawach, jakie będą rozpatrywane przed Trybunałem Konstytucyjnym w najbliższym czasie.

Sprawa o sygn. akt SK 22/05 dotyczy skargi konstytucyjnej o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze. Skarżący twierdził, że wyłączenie odpowiedzialności karnej adwokatów na podstawie art. 8 ustawy – Prawo o adwokaturze narusza art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Komisja uznała, że zaskarżone przepisy są zgodne z przedstawionymi wzorcami konstytucyjnymi.

W tej sprawie Sejm będzie reprezentował przed TK poseł Wojciech Szarama (PiS).

3.3.2. Senat.

3.4. Opinie i stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.

3.4.1. Opinia Komisji w przedmiocie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącego niezgodności art. 148 § 2 k.k. w nowym brzmieniu z Konstytucją (KKPK 403/82/04 dotyczy PR II 850/107/05).

Wniosek RPO skierowany w dniu 8 września 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu nadanym temu przepisowi ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie m.in. kodeksu karnego (Dz. U. Nr 163, poz. 1363) z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 w zw. z art. 175 ust. 1 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – uznać należy za w pełni uzasadniony.

W argumentacji zawartej we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich wyróżnić można dwie odrębne płaszczyzny.

W płaszczyźnie pierwszej podniesiono, że procedura uchwalenia ustawowego przepisu nowelizującego brzmienie art. 148 § 2 k.k. przeprowadzona została z naruszeniem art. 119 ust. 1 oraz art. 118 ust. 1 i 2 Konstytucji. Wywód w tym zakresie należy merytorycznie do sfery prawa konstytucyjnego, a tym samym wykracza przedmiotowo poza ramy działalności Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego. Komisja uznała jednak za wskazane wyrazić przekonanie, że argumentacja wniosku RPO przedstawiona w tej płaszczyźnie jest przekonująca, tym bardziej, że opiera się na konsekwentnym i utrwalonym w wielu orzeczeniach stanowisku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego instytucji poprawki i inicjatywy ustawodawczej.

W drugiej płaszczyźnie argumentacji wniosku Rzecznika podniesiono kwestię konstytucyjności określania w polskim ustawodawstwie karnym sankcji bezwzględnie oznaczonych, bądź oznaczonych w taki sposób, który uniemożliwia sądowi dostosowanie wymiaru kary do konkretnych okoliczności czynu oraz do stopnia zawinienia konkretnego sprawcy. We wniosku wskazano, że modyfikacja ustawowych granic sankcji przewidzianych za zbrodnię określoną w art. 148 § 2 k.k. pozbawia sąd takiej możliwości, co narusza normy konstytucyjne zawarte w art. 10 i 175 ust. 1 Konstytucji RP.

Stanowisko prezentowane w tej kwestii przez Rzecznika, zdaniem Komisji, jest w pełni zasadne.

Należy przypomnieć, że zastrzeżenia natury konstytucyjnej w tej sprawie przedstawiciele Komisji Kodyfikacyjnej, zaproszeni do udziału w pracach sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Kodyfikacji zgłaszali już w toku prac tej Komisji, proponując zlecenie stosownych ekspertyz. Przedstawione wówczas na forum Komisji Sejmowej ekspertyzy nie były jednak pełne i należyte pogłębione i niestety nie zostały rozważone z należyłą wnikliwością w toku prac sejmowych. Pominięto w nich zwłaszcza doniosłą problematykę związaną z art. 10 Konstytucji. Już po uchwaleniu ustawy, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego wyraziła zdecydowanie negatywną opinię dokonanej zmiany ustawowej sankcji za zbrodnię z art. 148 § 2 k.k., przedstawioną Ministrowi Sprawiedliwości w piśmie z dnia 8 VIII br.. Przesłanki wyrażonej wówczas opinii są w pełni zbieżne z argumentacją, jaką w sposób rozwinięty i wszechstronny wysunęto we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego.

Warszawa, dnia 7 grudnia 2005 r.

Przewodniczący Komisji: prof. dr hab. Stanisław Waltoś
Opracował: prof. dr hab. Leszek Kubicki

4. Analizy.

4.1. Zagadnienia proceduralne w postępowaniu przed Specjalnym Trybunałem dla Iraku (*Hanna Kuczyńska*).

Specjalny Trybunał dla Iraku do spraw zbrodni przeciwko ludzkości (dalej: trybunał) został powołany do życia na mocy Statutu utworzonego przez Radę Rządzącą Iraku dnia 10 grudnia 2003 r. Jego funkcjonowanie opiera się na postanowieniach Statutu oraz uzupełniających go Regulach Procesowych i Dowodowych. Reguły te zawierają wyczerpujące definicje pojęć używanych w Statucie, a także zasady funkcjonowania samego trybunału i jego poszczególnych wydziałów i izb. Dokumenty te stworzone zostały przy pomocy międzynarodowych ekspertów i specjalistów z dziedziny prawa humanitarnego i prawa karnego międzynarodowego, a także po konsultacjach ze strony sędziów i prawników irackich.

Trybunał ma być organem niezależnym i nie stowarzyszonym z rządem Iraku. Składa się z co najmniej trzech izb: jednej lub więcej izb procesowych, izby apelacyjnej oraz sędziów śledczych trybunału. Każda izba składa się pięciu sędziów stałych oraz sędziów rezerwowych (w sumie ok. 10). Sędziowie są powoływani przez Radę Rządzącą Iraku w liczbie 20. Obok izb trybunał posiada również wydział prokuratorski i administracyjny. Powoływani mogą być również międzynarodowi eksperci oraz obserwatorzy, którzy mają pełnić funkcje doradcze w każdej z izb i wydziałów trybunału, a trybunał może również wnioskować o współpracę ze strony organizacji międzynarodowych, w szczególności ONZ.

Trybunał dla Iraku nie jest sądem międzynarodowym. Nie zalicza się go nawet do gatunku quasi-międzynarodowych, lub „hybrydowych” trybunałów, tak jak np. Specjalny Trybunał Karny dla Sierra Leone. Stanowi część systemu irackich sądów powszechnych. Nie było potrzeby tworzenia międzynarodowych organów sądowych. Przyjęto, że system wymiaru sprawiedliwości Iraku, stworzony przed wiekami, jest wystarczająco sprawny i efektywny i najlepiej odpowiada mentalności i społecznym potrzebom tego państwa. Został on wprawdzie w znacznym stopniu zniszczony w czasie wojny, jednak ciągle jest możliwe wykonywanie wymiaru sprawiedliwości na krajowym poziomie. Uciekanie się do sprawiedliwości wymierzonej przez międzynarodowe organy powinno być ostatecznym rozwiązaniem.

Trybunał składa się ze stałych sędziów narodowości irackiej mianowanych przez Radę Rządzącą. Rada Rządzająca może również powołać sędziów narodowości innej niż iracka, posiadających doświadczenie w zakresie zbrodni prawa międzynarodowego. Sędziowie trybunału zostali wszechstronnie przeszkoleni w zakresie prawa karnego międzynarodowego i obowiązujących standardów, w czasie szkoleń prowadzonych przez międzynarodowych ekspertów. Podnoszono często, że w sprawach o takim ciężarze gatunkowym, jak rozstrzygnięcie kwestii zbrodni prawa międzynarodowego, nie powinno się polegać na sędziach krajowych, z racji braku ich odpowiedniego doświadczenia w rozstrzygnięciu kwestii prawa międzynarodowego. Jednak należy zauważyć, że trudno byłoby znaleźć podobnie wyszkolonych sędziów gdziekolwiek poza kadrą międzynarodowych trybunałów karnych. Wspomina się o możliwości odwoływania się do opinii międzynarodowych ekspertów. Podnosi się zarzuty, że brak wśród sędziów „fachowców” od prawa powszechnego Iraku, ponieważ mocą Statutu wykluczono możliwość uczestniczenia w którejkolwiek z izb lub wydziałów trybunału osób należących do partii Baas (art. 33 statutu). Zaś za jej rządów by zostać sędzią konieczne był przynależenie do rządzącej partii.

Jurysdykcję Trybunału można rozpatrywać na trzech płaszczyznach. W zakresie *ratione personae* dotyczy ona obywateli i mieszkańców Iraku. *Ratione materiae* mają oni być oskarżeni o zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne oraz naruszenia określonych praw Iraku, popełnione na terytorium Iraku i w innych państwach. Natomiast *ratione temporis* jurysdykcja odnosi się do zbrodni popełnionych od dnia 17 lipca 1968 r. do dnia 1 maja 2003 r. (odnosi się do czasu trwania reżimu

partii Baas). Jurysdykcja terytorialna nie mogła zostać ograniczona do terytorium Iraku, gdyż chodziło również o osądzenie winnych zbrodni popełnionych w związku z wojną przeciwko Islamskiej Republice Iranu i Kuwejtowi. Nie mamy więc do czynienia z jurysdykcją uniwersalną, która może być wykonywana niezależnie od obywatelstwa oskarżonych i miejsca popełnienia przestępstwa. Jest ona ograniczona terytorialnie i temporalnie, podobnie jak to ma miejsce w przypadku Międzynarodowych Trybunałów Karnych dla byłej Jugosławii i Rwandy.

Statut reguluje również zakres jurysdykcji materialnej. Zawiera on przepisy definiujące zbrodnie ludobójstwa, (zgodnie z postanowieniami Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa z 9 grudnia 1948 r.), zbrodni przeciwko ludzkości oraz wyczerpujące ujęcie zbrodni wojennych. Definicje oparte są na Statucie Rzymskim Międzynarodowego Trybunału Karnego, który w drobiazgowy sposób definiuje wszystkie trzy typy zbrodni prawa międzynarodowego. Niewielkie różnice odnoszą się do m.in. do rozszerzenia znaczenia zbrodni wojennych również do konfliktów o charakterze niemiędzynarodowym (chodziło tu o objęcie jurysdykcją również zbrodni popełnionych na terytorium Iraku na Kurdach, Arabach i Asyryjczykach). Trybunał, interpretując definicje użyte w statucie może odwoływać się do odpowiednich decyzji międzynarodowych trybunałów i opierać się na ich orzecznictwie. Podobnie, jak w przypadku MTK zdecydowano się wykluczyć zbrodnię agresji, jako że nie ma zgody co do jej definicji na forum międzynarodowym i potrzeby zaliczenia do zbrodni prawa międzynarodowego. Czwartym rodzajem zbrodni, nad którym rozciąga jurysdykcję trybunał są naruszenia prawa zwyczajowego Iraku, m.in. usiłowanie dokonania manipulacji na członkach wymiaru sprawiedliwości, niszczenie zasobów naturalnych oraz nadużycie pozycji i prowadzenie polityki prowadzącej do groźby wojny lub użycia sił zbrojnych Iraku przeciwko państwu arabskiemu.

Trybunał wykonuje jurysdykcję na zasadzie odpowiedzialności indywidualnej. Za zbrodnie mogą być również pociągnięte do odpowiedzialności osoby wydające rozkazy i działające przez inne osoby (niezależnie od ustalenia odpowiedzialności karnej osób wykonujących działania) a także winne pomocnictwa i współdziałania. Postępowanie wszczynane jest *ex officio*, na podstawie każdej informacji otrzymanej z jakiegokolwiek źródła. Sędziowie śledczy trybunału mogą gromadzić dowody ze wszystkich źródeł, które uznają za stosowne. Mają prawo prowadzić śledztwo, przesłuchiwać świadków, poszkodowanych i podejrzanych. W wykonywaniu tych zadań mogą wnioskować o pomoc organów rządowych. Następnie oceniają, czy zebrane dane stanowią wystarczającą podstawę do wszczęcia postępowania i jeśli tworzą one sprawę *prima facie* – zatwierdzają zarzuty. Rozprawa odbywa się jawnie, chyba że sędziowie izby procesowej zdecydują odmiennie. Wyrok wydawany jest zwykłą większością głosów sędziów, a nakładane kary opierają się na irackim systemie prawa karnego. Jeśli przestępstwo jest zbrodnią prawa międzynarodowego, orzekana kara ma być zgodna z powagą przestępstwa i indywidualnymi cechami sprawcy oraz precedensami prawa międzynarodowego. Kary wykonywane są również zgodnie z systemem prawa Iraku, i na jego terytorium.

W postępowaniu odwoławczym izba apelacyjna może wydany w pierwszej instancji wyrok potwierdzić, uchylić albo zmienić. Możliwe jest również wznowienie postępowania w razie wyłonienia się nowych faktów, nieznanych w czasie postępowania przed izbami procesowymi. Na każdym etapie postępowania trybunał może domagać się od innych sądów powszechnych, by przekazały sprawę toczącą się przed nimi. Jeśli jednak oskarżony został już osądzony przez iracki sąd powszechny, trybunał może podjąć sprawę ponownie, jeśli to pierwsze postępowanie nie zostanie uznane za niezależne i bezstronne, lub kiedy zostało przeprowadzone w celu chronienia oskarżonego przed postępowaniem przed trybunałem lub innym sądem międzynarodowym.

Poważny problem pojawił się w związku z koniecznością ustosunkowanie się do zamieszenia w katalogu kar kary śmierci. Żaden z istniejących obecnie międzynarodowych trybunałów karnych nie przewiduje takiej sankcji. Jednak podniesiono, że kara śmierci zakorzeniona jest w katalogu systemu prawa irackiego tak głęboko, że wykluczenie jej z katalogu kar Specjalnego Trybunału, podczas gdy wszystkie sądy powszechne są władne ją orzekać, byłoby niekonsekwentne. Co więcej, jeśli orzekana może być w postępowaniu dotyczącym przestępstw prawa powszechnego, nie można oczekiwać, że w odniesieniu do

zbrodni prawa międzynarodowego miałyby być wykluczona, w stosunku do zbrodniarzy uznanych winnymi np. ludobójstwa.

Uważa się, że konieczną przesłanką efektywnego funkcjonowania trybunału będzie harmonijne współdziałanie irackiego wymiaru sprawiedliwości i sił międzynarodowych. System wykonywania wymiaru sprawiedliwości przez sądownictwo krajowe jest najbardziej obiecującą metodą pociągnięcia do odpowiedzialności obywateli winnych zbrodni prawa międzynarodowego. Obecnie przed trybunałem oskarżonych jest ok. 20 osób. Ich procesy będą stanowiły sprawdzian efektywności sądownictwa krajowego w zakresie sądenia zbrodni prawa międzynarodowego. Zarazem jednak ich powodzenie zależy w dużej mierze od akceptacji rozstrzygnięć trybunału przez społeczność Iraku, która – jest to nie do uniknięcia – postrzega jego działalność w dużej mierze przez pryzmat akceptacji dla inwazji przeprowadzonej przez Stany Zjednoczone. Z drugiej strony, może się okazać, że funkcjonowanie trybunału będzie nacechowane stronniczością i zostanie ocenione na forum międzynarodowym jako nierzetelne. Wówczas możemy mieć do czynienia z sytuacją podobną do tej, jaka ma obecnie miejsce we Wschodnim Timorze, gdzie specjalna międzynarodowa komisja ocenia rzetelność procesów prowadzonych przez indonezyjski Trybunał *ad hoc* do spraw Wschodniego Timoru, który uniewinnił większość oskarżonych przed nim o popełnienie zbrodni ludobójstwa.

Strony internetowe trybunału: <http://www.iraq-ist.org/en/home.htm>

5. Informacja międzynarodowa.

5.1. Rada Europy.

5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

5.2.1. Granice wolności ekspresji.

przepisy: art. 10 ust. 1 i 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (por. również art. 212 § 2 k.k., art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)

hasła: wolność wyrażania opinii, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

Orzeczenie z 24 listopada 2005 r. w sprawie **TOURANCHEAU AND JULY v. FRANCE** (nr skargi 53886/00)

Brak naruszenia art. 10 Konwencji.

Dziennik *Libération*, którego redaktorem jest S. July, opublikował w październiku 1996 r. artykuł P. Tourancheau zatytułowany „Miłość nastolatków kończy się uderzeniem noża”, opisujący przypadek zamordowania młodej dziewczyny. W tym czasie trwało postępowanie przygotowawcze i dwoje oskarżonych w tej sprawie – młody chłopak i jego dziewczyna – poddanych było przesłuchaniom. Każde z nich oskarżało drugie o popełnienie zbrodni, jednak tylko dziewczyna pozostawała w areszcie tymczasowym.

W artykule opisane zostały okoliczności popełnienia przestępstwa i związek między dwójką oskarżonych. W szczególności przytoczone zostały fragmenty z ich przesłuchań prowadzonych przez sędziego śledczego.

Na podstawie art. 38 Ustawy o wolności prasy z 29 lipca 1881 r. wszczęto postępowanie karne przeciwko autorom artykułu w związku z opublikowaniem w tekście fragmentów z akt sprawy, jeszcze przed fazą postępowania sądowego. Skarżący nie zaprzeczyli, że fragmenty artykułu stanowiły dosłowne cytaty z akt sprawy. Jednak twierdzili, że nie widzieli nigdy tych dokumentów, a fragmenty pochodzą z przesłuchań, w trakcie których sporządzane były przez oskarżonych notatki. Skarżący zostali uznani winnymi i skazani na karę grzywny w wysokości 10.000 franków francuskich, czyli równowartość 1.524,49 euro. Sąd kasacyjny odrzucił ich odwołanie. W międzyczasie oskarżeni zostali uznani winnymi i skazani na karę 8 i 5 lat pozbawienia wolności, dziewczyna za morderstwo, zaś jej przyjaciel za zaniechanie udzielenia pomocy osobie w niebezpieczeństwie.

Opierając się na art. 10 Konwencji skarżący podnieśli, że ich skazanie naruszyło wolność wyrażania opinii.

Art. 38 ustawy z 1881 r. zakazuje pod karą grzywny publikowania aktu oskarżenia w całości lub części i innych dokumentów w postępowaniu karnym, zanim zostały odczytane na publicznej rozprawie. Takie naruszenie ustawy podlega dyskrecjonalnej władzy prokuratora, który może zdecydować, czy ścigać dane naruszenie ustawy. Trybunał zauważył, że art. 38 ustawy definiuje zakres zakazu jasno i precyzyjnie, zakazując publikowania dokumentów odnoszących się do postępowania karnego dotyczącego poważnych przestępstw aż do dnia rozpoczęcia przewodu sądowego. Co więcej, istnieje ustalone orzecznictwo, stwierdzające, że zakaz ten odnosi się również do publikowania fragmentów z takich dokumentów. Przepis

ten uznaje się za integralną część prawa prasowego. Trybunał stwierdził, że ustawa ta jest łatwo dostępna, a co więcej, w trakcie postępowania skarżący przyznali, że znane im były odpowiednie przepisy tej ustawy, ponieważ S. July został skazany na podstawie tego samego przepisu niedługo przed publikacją przedmiotowego artykułu. W tych okolicznościach skarżący, jako profesjonalni dziennikarze, powinni byli znać te przepisy i orzecznictwo, mogli również zwrócić się do prawnika o opinię. Mogli oni przewidzieć, że przytoczenie fragmentów akt sprawy może stać się podstawą ścigania karnego, zgodnie ze stanem prawa francuskiego w zakresie prawa prasowego.

Trybunał stwierdził, że skazanie autorów artykułu stanowiło naruszenie ich wolności wyrażania opinii. Zdecydował jednak, że cele takiego ograniczenia wolności wyrażania opinii są uzasadnione „ochroną dobrego imienia i praw innych osób” i potrzebą „zagwarantowania powagi i bezstronności władzy sądowej”.

Jeśli chodzi o to, czy takie ograniczenie jest „niezbędne w demokratycznym społeczeństwie”, zgodnie z art. 10 § 2 Konwencji, to sąd francuski wykazał w sposób wystarczający i odpowiedni, że artykuł naruszał prawa oskarżonych do domniemania niewinności, a także autorytet i bezstronność organów wymiaru sprawiedliwości, w szczególności poprzez wywieranie wpływu na opinię powołanej w przewodzie sądowym ławy przysięgłych. Ponadto, nie można uznać, że interes publiczny społeczeństwa w domaganiu się wiedzy na temat toczącego się postępowania karnego przeważa nad interesem wymiaru sprawiedliwości w gwarantowaniu domniemania niewinności i bezstronnego procesu.

Dlatego też Trybunał stwierdził, że skazanie skarżących wprawdzie stanowiło naruszenie wolności do wyrażania opinii, jednak było niezbędne w demokratycznym społeczeństwie w celu ochrony dobrego imienia i praw innych osób i zagwarantowania powagi i bezstronności władzy sądowej. Tym samym nie nastąpiło naruszenie art. 10 Konwencji.

W danej sprawie skarżący podnieśli również, że nastąpiło naruszenie art. 14 Konwencji, poprzez zastosowanie dyskryminacyjnego i arbitralnego środka, jako że byli jedynymi osobami w przeciągu długiego okresu czasu, którzy zostali skazani na podstawie danego przepisu ustawy z 1881 r., a podjęcie takiego postępowania nie było zgodne z ustanowioną praktyką. Jednak skarga w tym zakresie złożona została po dozwolonym terminie i jako taka nie podlegała rozpatrzeniu przez Trybunał.

W danej sprawie interesujące jest, że trzech sędziów spośród orzekającego składu Izby złożyło zdania odrębne do orzeczenia, nie zgadzając się z opinią, iż skazanie autorów artykułu stanowi środek „niezbędny w społeczeństwie demokratycznym”. W ich opinii wolność do wyrażania opinii jest prawem równorzędnym do prawa do bezstronnego procesu i prawa te powinny być odpowiednio zrównoważone. W tej sprawie nie zachowano równowagi interesów. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że opinia publiczna jest coraz bardziej żywotnie zainteresowana czynaniami wymiaru sprawiedliwości i faktami stanowiącymi podstawę sprawy karnej. W odniesieniu do takiego legitymowanego interesu publicznego znacząca jest rola, jaką odgrywają media w dostarczaniu społeczeństwu informacji na temat postępowania karnego i praw, jakimi się cieszą się obywatele w stosunku do organów wymiaru sprawiedliwości. W niniejszej sprawie autorzy artykułu nie zostali skazani w związku z jego opublikowaniem, a z powodu przytoczenia fragmentów akt sprawy zanim zostały one upublicznione na rozprawie, w których zresztą nazwiska oskarżonych były zanonimizowane. Co więcej, warto pamiętać, że sam Trybunał wielokrotnie stwierdzał, że prawo dziennikarzy do wyrażania opinii i informowania powinno być rozważane w odniesieniu do ich dobrej wiary przedstawiania informacji precyzyjnych i sprawdzonych. Taką dobrą wiarą wykazali się dziennikarze w niniejszym przypadku. Jeśli natomiast chodzi o gwarancje domniemania niewinności, to sędziowie stwierdzili, że artykuł nie wyrażał jednoznacznej opinii na temat winy oskarżonych, a jedynie informował o faktach sprawy. Wpływ artykułu na przebieg postępowania i los oskarżonych nie został zdaniem sędziów w przedmiotowej sprawie wystarczająco i odpowiednio umotywowany, podobnie jak jego ewentualny wpływ na interesy wymiaru sprawiedliwości. Tym samym argumenty rządu francuskiego nie wystarczyły, by wykazać niezbędność zastosowanych środków dla ochrony demokratycznego państwa. Sędziowie w zdaniu odrębnym stwierdzili, że nastąpiło naruszenie art. 10 Konwencji.

Orzeczenie jedynie w języku francuskim na stronach Trybunału:

<http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/viewhbkm.asp?action=open&table=1132746FF1FE2A468ACCBCD1763D4D8149&key=45633&sessionId=4788328&skin=hudoc-en&attachment=true>

(opr. Hanna Kuczyńska)

5.2.2. Prawo do wyrażania opinii.

przepisy: art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

hasła: prawo do wyrażania opinii, wolność wypowiedzi, Europejska Konwencja Praw Człowieka

Decyzja z dnia 8 listopada 2005 r. w sprawie *Pachla p. Polsce* (skarga nr 8812/02).

W dniu 8 listopada 2005 r. Czwarta Izba Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydała decyzję o niedopuszczalności skargi *Pachla przeciwko Polsce*. Skarżący podnosił m.in. zarzut naruszenia prawa do swobody wypowiedzi przez sąd krajowy, który uznał go winnym zniesławienia prokuratora S.S. i skazał na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Podstawą orzeczenia było opublikowanie artykułu „Syn prokuratora łamie prawo” w lokalnym Biuletynie Informacyjnym Obywatelskiego Stowarzyszenia Antykorupcyjnego OSA. W publikacji tej skarżący zarzucił prokuratorowi dokonywanie prób wpływania na przebieg postępowania karnego w sprawie o wypadek drogowy, w której podejrzanym był syn S.S.

Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną na podstawie przesłanki niewyczerpania krajowych środków odwoławczych. Uznał bowiem, że skarżący powinien skorzystać z możliwości zakwestionowania konstytucyjności art. 212 § 2 k.k. z 1969 r., który stanowił podstawę prawną dla jego skazania. Trybunał podkreślił, że skarga konstytucyjna może być uznana za skuteczny środek odwoławczy w rozumieniu art. 35 § 1 Konwencji wtedy, gdy spełnia dwa następujące wymogi: 1) indywidualna decyzja, której zarzuca się niezgodność z Konstytucją, jest podjęta bezpośrednio w oparciu o niekonstytucyjny przepis prawa krajowego; 2) istnieje możliwość wznowienia postępowania w sprawie lub uchylecia orzeczenia, jeżeli Trybunał Konstytucyjny uzna uregulowanie, będące podstawą tego orzeczenia, za sprzeczne z Konstytucją.

ETPCz stwierdził, że obie powyższe przesłanki spełnia skarga konstytucyjna przewidziana w prawie polskim. Odnotował te, że obecnie w sprawie SK 43/05 przed Trybunałem Konstytucyjnym trwa postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej, w której kwestionowana jest zgodność z Konstytucją RP art. 212 § 2 k.k. z 1969 r.

Trybunał odrzucił argumenty rządu, jakoby skuteczny środek odwoławczy w sprawie stanowiła tzw. kasacja nadzwyczajna (czyli możliwość wnioskowania przez skazanego o wniesienie kasacji na jego korzyść przez Rzecznika Praw Obywatelskich lub Prokuratora Generalnego – art. 521 k.p.k.). Trybunał stwierdził, że środek ten nie może być uznany za skuteczny, gdyż skarżący nie może go uruchomić samodzielnie, a wykorzystanie tego środka uzależnione jest od uznania podmiotów uprawnionych.

Opr.: Małgorzata Wąsek-Wiaderek

5.3. Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

5.4. Unia Europejska.

5.5. Międzynarodowe prawo karne – międzynarodowe trybunały karne.

5.1.2. Specjalny Trybunał dla Iraku.

Zob. dział Analizy: Zagadnienia proceduralne w postępowaniu przed Specjalnym Trybunałem dla Iraku
(*Hanna Kuczyńska*)

Strony internetowe trybunału: <http://www.iraq-ist.org/en/home.htm>

6. Przegląd książek i czasopism.

• Jurysta Nr 10-11 (2005)

1. *Michał Leciak*: Kodeksowa terminologia nawiazki i świadczenia pieniężnego, s. 3.
2. *Piotr K. Bilewicz*: Orzekanie o znikomej szkodliwości społecznej kłusownictwa łowieckiego, s. 5.
3. *Maciej Rogalski*: Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych, s. 8.
4. *Patrycja Sołtysiak*: Bezprzedmiotowość decyzji administracyjnej jako przesłanka wygaśnięcia decyzji, s. 12.
5. *Paweł Bachmat*: Przedmiot przestępstw sprzedajności i przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną, s. 17.
6. *Katarzyna Czoska*: Przeciwdziałanie przestępstwu prania pieniędzy i finansowania terroryzmu, s. 28.
7. *Marek Derlatka*: Przestępstwa terrorystyczne, s. 31.
8. *Krzysztof Liedel*: Współpraca polsko-francuska w zwalczaniu terroryzmu, s. 33.
9. *Joanna Różyńska*: Filozofia sprawiedliwości naprawczej, s. 42.
10. *Janusz Raglewski*: Dopuszczalność orzeczenia kary łącznej Glosa do wyroku SN z 5 października 2004 r. (V KK 224/04), s. 50.

• Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr 3 (2005)

1. *Stanisław M. Przyjemski* - Pokrzywdzony w roli oskarżyciela posiłkowego, s. 51.
2. *Ryszard A. Stefański* Sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej, s. 66.
3. *Beata T. Bieńkowska* Refleksje na temat przesłuchania przez sejmową komisję śledczą w charakterze świadka osoby będącej podejrzanym lub oskarżonym w równoległe toczącym się postępowaniu karnym, s. 72.
4. *Blanka J. Stefańska*, Europejski nakaz aresztowania w Hiszpanii, s. 84.
5. *Jerzy A. Kulesza* Z problematyki strony podmiotowej zbrodni komunistycznej, s. 103.
6. *Radosław Jancewicz, mgr Leszek A. Niewiński* Broń palna jako środek do popełniania przestępstw w świetle przepisów kodeksu karnego z 1997 r., s. 113.
7. *Hubert Skwarczyński* Zbieg czynów karalnych i zbieg przepisów w prawie karnym skarbowym, a właściwość organów postępowania przygotowawczego, s. 118.
8. *Stanisław Hoc*: Glosa do postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 2 lutego 2004 r. (II K 388/02), s. 132.

9. *Zbigniew Kwiatkowski*: Glosa do wyroku Sadu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2004 r. (WA 11/04), s. 136.
10. *Dorota Kaczmarek*: Glosa do postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 26 maja 2004 r. (V KK 22/04), s. 140.
11. *Katarzyna Sychta*: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2003 r. (IV KK 46/03), s. 145.
12. *Michał Hudzik*: Glosa do postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r. (IV KK 89/05), s. 152.

- **Kwartalnik Prawa Publicznego Nr 1-2 (2005)**

7. Informacje i ogłoszenia.